

M.B.
L. W.
w Kodzie

25 DZIENNIK ŁÓDZKI

Wydanie I
ŁÓDŹ
światnik, 29 stycznia 1986 roku
Rok XLII/XLIII 25 (11932)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 30004
Cena 6 zł

SEJM ROZPOCZĄŁ DWUDNIOWE OBRADY

Pełna aprobata dla polskiej polityki zagranicznej

Wczoraj o godz. 14.00 rozpoczęły się dwudniowe obrady Sejmu. Jest to kolejne, piąte z szesnastu posiedzeń w sesji jesienniej, która zainaugurowała IX kadencję naszego parlamentu.

Porządek dzienny posiedzenia przewidywał:
— Informację rządu o kierunkach i zadaniach polityki zagranicznej PRL oraz sytuacji międzynarodowej;
— sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury

Fizycznej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o podwyższeniu emerytur i rent w 1986 r.;

— pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o spółkach z udziałem zagranicznym;
— pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym w gospodarce narodowej;
— sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie protestów związanych z wyborami do Sejmu w dniu 13 października 1985 r.;
— powołanie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie IX kadencji;
— interpelacje i zapytania poselskie;
— zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych;

— projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Roman Malinowski. Na sali — Wojciech Jaruzelski i Zbigniew Messner. W pierwszym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski, który złożył informację o kierunkach i zadaniach polityki zagranicznej PRL oraz sytuacji międzynarodowej. Debata sejmowa poświęcona sprawom polityki zagranicznej naszego kraju i sytuacji międzynarodowej wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Obradom przysłuchiwali się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Polsce. Na galerii — liczne grono młodzieży, uczniów oraz mieszkańców stolic.

M. Orzechowski przedstawiając Sejmowi informację o sytuacji międzynarodowej i zadaniach polityki zagranicznej w br. stwierdził: (Dalszy ciąg na str. 4)

Świat wstrząśnięty tragedią załogi „Challenger” ŻAŁOBA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Świat nadal wstrząśnięty jest tragedią załogi „Challenger”. Do Waszyngtonu napływały kondolencje. Przekazał je m. in. sekretarz generalny KC KPZR — Michał Gorbaczow. Modły w intencji ofiar odbył papież Jan Paweł II. W Stanach Zjednoczonych prezydent Ronald Reagan ogłosił trwającą tydzień żałobę narodową. Brak dotychczas wyjaśnień przyczyn wypadku, ale podejrzenia koncentrują się na zewnętrznym zbiorniku materiałów pędnych. W komentarzach na pierwsze miejsce wysuwają się oceny wpływu wstąpienia katastrofy na amerykański program kosmiczny, w tym na program lotów załogowych o celach wojskowych. Liczne agencje wskazują na rolę wahadłowców w amerykańskich planach militarystycznej kosmosu. Do głosu dochodzą zarówno amerykańscy, jak i zagraniczni konkurenci Krajowego Urzędu Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej — NASA i jego dostawców. Wskazuje się że przedwcześnie uznano za przestarzałe klasyczne rakiety jednorazowego użytku, bowiem w razie ich awarii tracono ledwie sprzęt, nie

gineli zaś ludzie. Tragedia załogi „Challenger” Zwiększa zatem atrakcyjność głównego konkurenta amerykańskich promów kosmicznych na zachodnim rynku nosicieli sztucznych satelitów — rakiety „Ariane” skonstruowanej pod egidą Europejskiej Agencji Kosmicznej. We Francji zapowiedziano, iż wnioski z katastrofy zostaną wykorzystane przy budowie planowanego przez EAK minipromu kosmicznego „Hermes”, nie przewiduje się jednak rezygnacji z tego przedsięwzięcia. Siła wybuchu zawartych w do-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

29 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. W posiedzeniu udział wzięli:
ZE STRONY PZPR — Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Tadeusz Porębski, Marian Orzechowski;
ZE STRONY ZSL — Roman Malinowski, Józef Koziol, Tadeusz Szelachowski, Bogdan Królewski, Witold Lipski;
ZE STRONY SD — Tadeusz W. Młynicki, Marek Wiczorek, Jan Janowski, Piotr Frankowski, Andrzej Rajewski.

Uczestniczyli przewodniczący Stowarzyszenia PAX Zenon Komender, prezes ChSS — Kazimierz Morawski, prezes zarządu PZRS — Zbigniew Zieliński. W posiedzeniu udział wzięli także: przewodniczący

RK PRON — Jan Dobraczyński sekretarz generalny RK PRON — Jerzy Jaskiernia.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z oceną ubiegłorocznych rezultatów polityki zagranicznej PRL. Rozpatrzono także wzięte zadania i główne kierunki w stosunkach z zagranicą na tle perspektyw rozwoju sytuacji międzynarodowej w 1986 r.

Stwierdzono, że wzbogacona została wszechstronnie współpraca z krajami socjalistycznymi oraz zintensyfikowano stosunki z większością krajów świata, uzyskano znaczny postęp w odbudowywaniu i umacnianiu międzynarodowej pozycji Polski.

W toku dyskusji odnotowano także niekorzystne zjawiska, takie jak występowanie nadal restrykcji wobec Polski i tendencji protekcyjnych ze strony państw zachodnich, stwarzanie przez nie ograniczeń i trudności dla rozwoju polskiego eksportu oraz brak wystarczającego postępu w normalizowaniu stosunków finansowo-kredytowych z Polską.

Podkreślono, iż rozwiązywanie tych spraw, istotnych dla naszych interesów gospodarczych, będzie wymagało szczególnej uwagi w 1986 r.

Realizacja zadań polityki zagranicznej PRL będzie przebiegała w nadal złożonej sytuacji międzynarodowej. Jej rozwój jest wypadkową dynamicznego procesu scierania się dwu przeciwstawnych tendencji: konfrontacyjnej i odprężeniowej.

Wielka radziecka kompleksowa inicjatywa rozbrojenia, której celem jest całkowite uwolnienie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wyrazy współczucia z Polski

RONALD W. REAGAN
prezydent
Stanów Zjednoczonych
Ameryki
Waszyngton, USA

SZANOWNY
FANIE PREZYDENCIE

W związku z tragiczną katastrofą wahadłowca kosmicznego „Challenger” pragnę złożyć ta drogą wyrazy szczerego żalu i współczucia.

Łączymy się w głębokim żalu i smutku z narodem amerykańskim i rodzinami, które dotknęła ta tragedia.

WOJCIECH JARUZELSKI
przewodniczący
Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej



Żałoga promu kosmicznego „Challenger”, który eksplodował po starcie na przylądku Canaveral 28 bm. U góry od lewej: Ellison S. Onizuka, Christa McAuliffe, Francis R. Scobee i Judy Resnik. U dołu, od lewej: Gregory Jarvis, Ronald E. McNair i Mike Smith. CAF — AP

Członek parlamentu EWG o nawiązaniu stosunków z RWPG

Za szybkim ustanowieniem przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą stosunków z Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej wypowiedział się na posiedzeniu komisji parlamentu EWG (europejskiego) ds. zewnętrznych stosunków gospodarczych deputowany z ramienia zachodniemieckiej SPD, H. Seeler. Występował on jako główny sprawozdawca komisji w czasie omawiania rozwoju stosunków handlo-

wych między krajami członkowskimi obu organizacji. „Zaobserwowałem wszędzie ogromne zainteresowanie ustanowieniem stosunków współpracy między EWG a RWPG” — podkreślił. Jego zdaniem, powstały obecnie dogodne warunki, by doprowadzić do normalizacji stosunków między obu organizacjami. W krajach EWG — stwierdził Seeler — daje się zauważyć duże zainteresowanie nowymi pięcioletnimi planami rozwoju gospodarczego w krajach RWPG. Plany te — oświadczył — otwierają przed EWG optymistyczne perspektywy eksportowe, tym bardziej, że kraje RWPG są położone w sąsiedztwie EWG i dysponują ogromnym potencjałem rozwojowym.

Spotkanie wiceministrów spraw zagranicznych Układu Warszawskiego

W dniach 28—29 stycznia odbyło się w Berlinie spotkanie wiceministrów spraw zagranicznych państw — stron Układu Warszawskiego poświęcone wymianie poglądów na problemy Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej oraz intensyfikacji działań na rzecz zachowania pokoju i umocnienia bezpieczeństwa w tych rejonach. W spotkaniu uczestniczyli wiceministrowie spraw zagranicznych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

MSZ PRL reprezentował wiceminister Jan Majewski. Uczestników spotkania przyjął minister spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer.

Wystąpienie RK PRON do prezesa Rady Ministrów

Napływające do Rady Krajowej PRON liczne listy od obywateli głośno prasy, w tym i prasy PRON, a także stanowisko dwóch komisji sejmowych stawiają w centrum zainteresowania opinii publicznej kwestię znacznego podwyższenia opłat i sposobu przeprowadzenia tego w lokalach mieszkalnych wykupionych od państwa. Zespół Komisji Prawodawstwa i Praworządności RK PRON, na posiedzeniu 29 bm. po dyskusji skierował wystąpienie do prezesa Rady Ministrów z prośbą o kompetentne wyjaśnienie sprawy w duchu sprawczości i sprawiedliwości społecznej. (PAP)



SAM SOBIE WYPISAŁ MANDAT

Pewien gorliwy policjant włoski mieszkający w małym miasteczku Carbonia na Sardynii, prawdopodobnie z powodu pośpiechu sam sobie wypisał mandat za niewłaściwe parkowanie samochodu. Policja poinformowała, że pechowy policjant zaparkował niewłaściwie samochód, a następnie zabrał się do wypisywania mandatów. Pomyłkę zauważył dopiero na posterunku, kiedy sporządził raport z wypisanych mandatów. Nadgorliwy policjant będzie musiał zapłacić karę nałożoną na siebie przez pomyłkę.

SPRZEDAŻ NOWORÓDKÓW

We wtorek władze autonomicznego okręgu Kosero poinformowały tamtejszy parlament, iż w okresie ostatnich dwóch lat do Włoch „sprzedano” co najmniej 20 noworodków jugosłowiańskich. Za każde dziecko jugosłowiańskie włoscy „importery” płacili ok. tysiąca dol.

NALOT SAMOLOTÓW IZRAELSKICH SKOMPLIKOWAŁ SYTUACJĘ W LIBANIE

Tylko ustąpienie A. Dzemajela może przywrócić pokój

W drodze rano samoloty izraelskie zbombardowały położone w rejonie Sajdy obozy palestyńskie Mijeh-

Mijeh i Ain Al-Hilweh. Według wstępnych doniesień, jedna osoba zginęła, a 4 zostały ciężko ranne. Nowa zbrodnia izraelskich agresorów jest jeszcze jednym ogniwem w łańcuchu nieustających prowokacji Tel Awiwu przeciwko Libanowi. Dokonane jej w chwili kiedy większość formacji polityczno-wojskowych Libanu opowiada się za wprowadzeniem w życie wynegocjowanego pod protektoratem Syrii porozumienia o zakończeniu 11-letniej wojny domowej.

Realizację tego porozumienia blokuje prezydent Amin — Dzemajel. Znajduje się on już jednak w coraz większej izolacji politycznej. Władcy nie jest już w stanie sprawować władzy, ponieważ ms przeciwko sobie nawet premiera i 6 członków 9-osobowego gabinetu. W sytuacji gdy w Libanie wyraźnie zaznaczyła się polaryzacja stanowisk i szala zwycięstwa zdecydowanie przechyliła się na stronę zwolenników porozumienia damasceńskiego tj. przywrócenia pokoju. Tel Awiw postanowił wsadzić kij w mrowisko i zaatakował obozy palestyńskie — tak oceniają środowcy nalożone w Mijeh-Mijeh i Ain Al-Hilweh. Bczni obserwatorzy sceny bliskowschodniej.

Sytuacja w Libanie znów się skomplikowała. Zdaniem komentatorów, kluczem do jej rozwiązania mogłoby być w chwili obecnej ustąpienie Dzemajela i zaakceptowanie układu o pokoju podpisanego przez Dżumblata — przedstawiciela Drużów, Berriego stojącego na czele Szjritów i Hobejsze — przywódcę „Sił Libańskich”.

Sukces w Lyonie

Dużym wydarzeniem artystycznym we Francji są 5-dniowe występy 100-osobowego zespołu Teatru Wielkiego z Łodzi goszczącego w Lyonie na zaproszenie Towarzystwa France-Pologne i Opery Lyońskiej, która po raz pierwszy w swej historii zaprosiła tak liczny zespół zagraniczny. Na uroczystym wieczór galowy 28 bm. polscy artyści przygotowali „Halke” S. Moulinszki. Przedstawienie — spotkało się z gorącym przyjęciem publiczności.

CO DZIEŃ nieście

W 30 dniu roku słońce wzešlo o godz. 7.20, zajdzie zaś o 16.19.

Imieniny obchodzą:

Martyna, Hiacynta, Maciej

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Siły opad śniegu. Temp. maks. w dzień —1 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny południowo-wschodni.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 996,9 hPa (747,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1906 — Ur. J. Szablowski — historyk sztuki, prof. UJ
1976 — Zm. S. Otwinowski, pisarz, felietonista

Taka sobie myśl

Z trudem przebaczymy innym, jeśli na dnie naszych myśli tkwi coś, z czego sami się nie możemy rozgrzeszyć.

Uśmiechnił się



— Hej, tam na górze! Zeby z tego znów nie zrobiła się ziemia stulecia!

SPORT

Kontrolne mecze łódzkich piłkarzy

W pierwszym meczu kontrolnym po przyjeździe z Karpacza, piłkarze Widzewa wygrali na boisku ChKS z II-ligową Bronią Radom 7:1 (2:0). Bramki dla łodzian zdobyli: Nowak — 3, Podsiadło, Jaworski, Głowacki i Kajry (z rzutu karnego).

Widzew miał zdecydowaną przewagę, szczególnie po przerwie, i mógł wygrać w jeszcze wyższym stosunku.

Skład Widzewa: Klepczyński (Bola) — Pawlak, Walczak, Podsiadło (Jaworski), Kamiński — Głowacki (Świątek), Dziuba, Kajry, Wraga (Nowak) — Szulc (Leszczyk), Cisek.

LKS miał za sparringpartnera III-ligowy zespół Ostrowi. Zwyciężył pierwszoligowy 6:2 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelił:

Soczyński i R. Robakiewicz po 2 gola Ziober i Gierek.

Skład LKS: J. Robakiewicz (Z. Robakiewicz) — Bendskowski, Klimas, Wenclewski, Sybilski — Chołacki, Kruszankin, Gierek, Ziober — R. Robakiewicz, Soczyński (wychowane LKS).

Ekwiwalenty zagraли znacznie lepiej aniżeli w pojedynku ze Startem w czasie Pucharu Wyzwolenia Łódź.

W meczu rezerw LKS pokonał Ostrowie 5:0 (1:0). Bramki zdobyli: Sławuta — 2, Słudkowski, Piachli i Wesolowski.

W sobotę (1 lutego br.) Widzew grać będzie ze Startem na Julianowie, a LKS stoczy dwumecz z GKS Bełchatów.

(w-w)

W SKRÓCIE

▲ Czwarta lokatę zajęli polscy szpadzicy w turnieju drużynowym szermierczych Mistrzostw Armii Zaprzysiężonych w Poczdamie. W meczu o brązowy medal Polacy przegrali z zespołem ZSRR 3:5. Turniej ten nieoczekiwanie wygrała ekipa NRD, która w finale zwyciężyła Rumunię 7:4. Natomiast drużynowy turniej florecistów przyniósł zwycięstwo reprezentantom ZSRR przed Węgrami i Rumuniami.

Turnieje te kończyły rywalizacje w mistrzostwach. W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce przypadło reprezentantom ZSRR, Polacy znaleźli się na 2 miejscu, a na trzecim — NRD.

▲ Spora niespodzianką drugiej rundy turnieju tenisowego w Fladelfii była porażka rozstawionego z nr 3 Szweda Stefana Edberga z 18-letnim Meksykaninem Eduardo Lavalliem 6:1, 4:6, 3:7.

Na ME w Kopenhadze

Na odbywających się w Kopenhadze Mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym, w jeździe indywidualnej mężczyźna go jeździe szkolnej i krótkim programie prowadzi Czechosłowak J. Sabowicz przed A. Fadlejewem (ZSRR). Grzegorz Filipowski zajmuje szóste miejsce.

Po programie obowiązkowym wśród par tanecznych prowadzi Natalia Biełtmanowa — Piotr Bukin (ZSRR). Polska para Beata Kawelczyk — Tomasz Polfański znajduje się na 16 miejscu.

I liga siatkówki

We wczorajszych meczach I ligi siatkówki mężczyzn padły następujące wyniki:

▲ Resovia Rzeszów — Piłmierz Sosnowiec 3:1 (15:9, 16:13, 8:15, 15:10).

▲ Stoczniowiec Gdańsk — AZS Olsztyn 3:0 (15:13, 15:11, 15:7).

▲ Beskid Andrychów — Hutnik Kraków 3:1 (12:15, 15:10, 15:8, 15:9).

▲ Stal Stocznia Szczecin — Legia Warszawa 1:3 (15:8, 7:15, 9:15, 12:15).

▲ Czarni Radom — Gwardia Wrocław 3:1 (11:15, 15:10, 15:8, 15:10).

EXPRESS LOTEK
8, 10, 28, 32, 34

SUPER LOTEK
17, 18, 29, 30, 34, 47, 48.

WYWIAD

CZWARTEK, 20 STYCZNIA
PROGRAM I
Relacje z obrad Sejmu: godz. 9, 10, 12.05, 14, 16, 19

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Eżenki weselne. 12.45 Rolniczy Kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kietowców. 13.20 Zespół „Judy Gitar”. 13.40 Z bliska i z daleka. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kietowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Pogawórki o piosenkę. 18.00 Wiad. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn Informacyjny „Z kraju i ze świata”. 19.25 Odpowiedzi na listy. 19.30 „Mazurskie cuda i dziwy” — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert żyćzeń. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 Opowiadania J. Oleszy. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Profesorowi i ich uczniowie. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Turniej orkiestr. 23.00 Wiad. 23.25 Jazzowe granice.

PROGRAM II
11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Filharmonia radiowa. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (E). 13.10 Wiadziade z dwóch stron — aud. (E). 13.20 Z malowanego szkrytka. 13.30 Album operowy. 14.00 Piosenki Janka Cygana. 15.00 Irena Solska „Wspomnienia i listy” odc. 15.10 Jazz nie tylko dla fanów — aud. 16.10 Dzieła, style, epoki. 16.50 Raymond Chandler „Ciełboki sm” odc. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (E). 17.10 Aktualności dnia (E). 17.30 Przed koncertem w filharmonii (E). 17.40 Biesiada literacka (E). 18.10 Artyści i artyści z muzyką i operetki — opr. (E). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40 Sylwetki artystów polskich. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczór

ne refleksje. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III
11.00 Klasycy jazzu. 11.30 „Mikroton i pióro” aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Muzysta Karim „Bardzo długie dzieciństwo” odc. 12.05 Serwis Trójki. 12.05 w tonacji Trójki. 13.00 P. B. Yaill „Hayzeli i kawał jajka” odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 W kręgu opery. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe dyskusje. 15.45 Nowy numer „Literatury na świecie” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 „Urodzeni na początku wieku” — aud. 16.30 Trochę swingu. 16.50 Muzysta Karim „Bardzo długie dzieciństwo” odc. 20.00 Mini-max: — aud. 20.45 Warsztaty literackie. 21.00 Fermata — muz. 21.45 Wspólnie od początku — aud. 22.05 Inł. sport. 22.15 Blues wczoraj i dziś — aud. 22.45 Posuchaj warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Kurt Rucholsky „Zamek Gripholm” odc.

TELEWIZJA
PROGRAM I
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Osmiornica” (4)
11.20 Szkoła dla rodziców. — Gimnastyka we troje
11.35 Apteczka domowa
11.45 Historia najbliższa
11.55 „Przecież jestem już duży” czyli o Frycku, który wie lepiej” — film dla dzieci
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy (E)
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Kryptonim „Kilo” — „Dobry gospodarz”

Posiedzenie Centralnej Komisji

(Dokończenie ze str. 1)

świata i ludzkości do roku 2000 od broni nuklearnych i uderzeniowych broni kosmicznych oraz broni chemicznych, przedstawiona przez sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa, stwarza przesłanki, aby 1986 rok stał się okresem kluczowych decyzji, wytyczających konstruktywny rozwój sytuacji w świecie.

Uwzględniając dominujące tendencje światowe stwierdzono, iż wezwłowe zadania polityki zagranicznej PRL i główne kierunki działania polskiej służby zagranicznej w 1986 r. odpowiadają bieżącej i perspektywicznym celom naszego państwa.

Zapewnienie bezpieczeństwa Polski, jej suwerenności, nienaruszalności granic i integralności terytorialnej realizowane będzie przez aktywne działania na rzecz utrwalania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i w świecie oraz rozwoju nauki i gospodarki w stosunkach międzynarodowych.

Ważne miejsce w polskiej polityce zagranicznej zajmie promowanie naszych interesów gospodarczych w stosunkach z zagranicą.

(PAP)

Tezy uchwały Sejmu

w sprawie zadań i kierunków polityki zagranicznej PRL

— Sejm, po wysłuchaniu informacji rządu o zadaniach i kierunkach polityki zagranicznej PRL w 1986 r. oraz po odbytej dyskusji, przyjmuje do spróbujacej wiadomości ocenę, cele oraz zamierzone działania polskiej polityki zagranicznej, przedstawione w exposé ministra spraw zagranicznych;

— podstawowym, niezmiennym celem polskiej polityki zagranicznej jest zapewnienie bezpieczeństwa i suwerenności Polski, nienaruszalności granic i integralności terytorialnej, przyczynianie się do zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny oraz tworzenia optymalnych warunków zewnętrznych dla rozwoju socjalistycznej ojczyzny i uźeczywistniania narodowych aspiracji;

— polityka zagraniczna naszego państwa wnosi znaczący wkład w umacnianie pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, w powrót świata do polityki odprężenia oraz w rozwój konstruktywnej współpracy międzynarodowej;

— polityka zagraniczna, wyrażając najwyższe interesy Polski, stanowi czynnik zespajający wszystkie patriotyczne siły stojące na gruncie Konstytucji PRL oraz porozumienia narodowego. Służy umacnianiu pozycji Polski na arenie międzynarodowej;

— Sejm z uznaniem odnotowuje polski wkład w pomnażanie siły, umacnianie jedności i wartości wspólnoty krajów socjalistycznych. Utrwalanie braterskich stosunków z ZSRR, udział w wielostronnym sojuszu — Układzie Warszawskim oraz aktywne uczestnictwo w RWPG, stanowią podstawę bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju Polski;

— Sejm wyraża nadzieję, że realizacja ustaleń radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie w Genewie w listopadzie ub. roku, będzie wywarła korzystny wpływ na pomyślny rozwój dialogu Wschód — Zachód, na kształtowanie w świecie klimatu politycznego, sprzyjającego rozwiązywaniu istniejących konfliktów w duchu zgodnym z podstawowym celem ludzkości — zachowaniem i umocnieniem pokoju;

— Sejm wita ze szczególnym uznaniem i podkreśla wagę programu przedstawionego przez sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa w sprawie całkowitej likwidacji do roku 2000 broni jądrowej wraz z zapobieżeniem wyścigowi zbrojeń w kosmosie, a także broni chemicznej oraz zwiększenia efektywności innych płaszczyzn rokowań rozbrojenjowych;

— Sejm podziela niepokój, jaki w szerokich kręgach światowej opinii publicznej budzi działalność kompleksów militarno-przemysłowych, które nadal stawiają na uzyskanie przewagi wojskowo-stratologicznej, dążą do dalszego rozwoju zbrojeń nuklearnych i konwencjonalnych oraz do rozszerzenia wyścigu zbrojeń na kosmos;

— powrót do odprężenia jest procesem złożonym i będzie wymagał podjęcia wielu wysiłków oraz osiągnięcia do wszystkich światowych zasobów dobrej woli i zdrowego rozsądku. Polska — jak stwierdził z trybuny Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Wojciech Jaruzelski — będzie działać z całą mocą na rzecz rozwoju i umocnienia tego procesu;

— obok głównego zadania, jakim jest dalszy rozwój wszechstronnej współpracy z państwami socjalistycznymi, celem polskiej polityki zagranicznej pozostaje rozbudowa stosunków z państwami rozwijającymi się i ruchem państw niezależnych;

— wraz z tym, niezmiennie dążymy do normalizacji i rozwijania stosunków politycznych, gospodarczych, kulturalnych, naukowych i innych z wysoko uprzemysłowanymi państwami świata kapitalistycznego, a szczególnie z Europą zachodnią, z którą wiążą nas tradycyjne związki współpracy;

— Sejm opowiada się za dalszą aktywizacją działań Polski w ONZ i w innych organizacjach międzynarodowych, oraz udziela pełnego wsparcia przedsięwzięciom związanym z proklamowaniem przez ONZ roku 1986 Międzynarodowym Rokiem Pokoju;

— inauguracja tej doniosłej inicjatywy Narodów Zjednoczonych był Kongres Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata, jaki z inicjatywy polskich uczonych, pisarzy, artystów został zorganizowany w Warszawie. Sejm PRL udziela pełnego wsparcia treściami zawartym w „Postaniu”, sformułowanym przez wybitne umysły z kilkudziesięciu krajów świata;

— Sejm apeluje do wszystkich organizacji, instytucji, zakładów pracy, ludzi kultury i nauki, do wszystkich obywateli o afirmację godności narodu polskiego, o twórczy wkład w umacnianie politycznych i ekonomicznych pozycji Polski, jej dobrego imienia, pomnażania wkładu do dorobku światowej nauki i kultury, co powinno służyć przewyższeniu trudności naszej gospodarki i przyczynianiu się do jej przyspieszonego rozwoju w oparciu o najnowszą technikę;

— Sejm będzie wspierał realizację zadań stojących przed polską polityką zagraniczną również własnymi międzynarodowymi kontaktami z wieloma parlamentami świata;

— dyskusja poselska nad informacją rządu potwierdziła w pełni, że społeczeństwo polskie uczestnicząc aktywnie w kształtowaniu stanowiska Polski w ważnych problemach światowych, opowiada się za dalszym umacnianiem pozycji i roli Polski w świecie, za jej aktywnym uczestnictwem w konstruktywnym dialogu na temat problemów nurtujących współczesny świat, za zwiększeniem jej wkładu w zabezpieczenie pokoju Europy i świata.

(PAP)

Obradowało Plenum KW PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

niewielkiego przemysłu i rolnictwa. Chociaż wiele dziedzin wykazuje poprawę swojej pozycji to jednak nie sposób nie dostrzec klopotów. Niepokój budzi ciągle rozrzucona gospodarka surowcami i paliwami. Nadal niewłaściwie korzystamy z surowców wrotnych. Zastrzeżenia musi wywoływać organizacja pracy w wielu zakładach i instytucjach. W województwie skierowaliśmy niepokojące wygłada zależność wydajności pracy i płać.

Wzrósłaby dyskusja dowiodła, że wiele z klopotów w naszej codzienności jest możliwych do zlikwidowania, bądź przynajmniej zmniejszenia, bez wielkich inwestycji i nakładów finansowych.

Do spraw tych, występujących w skali ogólnokrajowej, nawiązał, bierając głos na zakończenie obrad, Jan Głowczycki. Scharakteryzował m. in. podstawowe przyczyny tkwiące w ciągle niskiej efektywności pracy. Zwrócił uwagę na niedopowiedzianą strukturę zatrudnienia i wykorzystanie czasu pracy. Krytyczny sam z siebie nie przemilczał — stwierdził mowa — potrzeba ogromnego wysiłku nas wszystkich, na każdym stanowisku pracy. Musimy jasno zdać sobie sprawę, że nikt za nas tego nie zrobi.

peR

Świat wstrząśnięty tragedią

(Dokończenie ze str. 1)

czepianym do wahadłowca zbiorniku 700 ton miazanki piorunującej — ciężkiego tlenku i wodoru — była tak duża, że największe znaleziony dotychczas fragment konstrukcji ma rozmiary zaledwie 8 metrów. Poszukiwania prowadzi się na obszarze ponad 15 tys. km kw. Fale oceanu wyrzucają na brzeg pyłki osłony termicznej wykonane z lekkiej pianki szklanej. Brak śladów szóstego ofiar.

Od środy w NASA podjęte intensywne dochodzenie — mające ujaśnić powód awarii. Zapowiedziano też odrębne dochodzenia ze strony Komisji Nauki i Techniki Izby Reprezentantów oraz jej odpowiednika w Senacie USA. Komentatorzy prasowi wskazują, że analizy te mogą potrwalić wiele miesięcy. W oświadczeniu złożonym w późnych godzinach wieczornych 28 brn. prezydent Reagan zapowiedział, że do czasu całkowitego wyjaśnienia przyczyn wypadku, loty załogowe zostaną zawieszane. Źródła amerykańskie twierdzą jednak, że katastrofa nie wpłynie na celokształt programu kosmicznego USA. Wyróżnia się wypowiedź anonimowego przedstawiciela Pentagonu cytowanego przez agencję France Presse która powiedziała, że jeśli tylko badania podjęte przez NASA nie ujawnią zasadniczych wad w konstrukcji wahadłowca, jak i w koncepcji funkcjonowania systemu transportu kosmicznego, którego częścią składową — obok stałych baz orbitalnych — mają być promy kosmiczne, to jeśli chodzi o loty dla celów wojskowych, należy liczyć się jedynie z opóźnieniem programu.

Od 1 lutego wyższe opłaty za wysyłanie paczek za granicę

Ministerstwo Łączności Informuje, że od 1 lutego br. podwyższona zostaje opłata taryfowa za wysyłanie paczek do zagranicznego odbiorcy. Wzrost opłaty wynosi średnio 18,5 proc. w wypadku indywidualnego nadawcy i 21,5 proc. — w wypadku instytucji. Nowe taryfy są wynikiem podwyższenia niemał przez wszystkie kraje, tzw. początkowych i końcowych udziałów paczkowych oraz stawek za tranzyt lotowo-morski. Decyzję tę podjął Światowy Kongres Pocztowy i obowiązuje ona od 1 stycznia br.

A oto kilka przykładów nowych opłat za paczkę o wadze 5 kg wysyłanych do: ZSRR — 254 zł (zamiast dotychczasowych 228 zł), NRD — 426 zł (dotychczas 376 zł), RFN — 1065 zł (886 zł), Francji — 1613 (1315 zł), USA — 1804 zł (1607 zł), Algierii — 1504 zł (1029 zł), Libii — 1523 zł (1218 zł), Japonii — 1883 zł (1303 zł), Brazylii — 1879 zł (1612 zł) oraz Australii — 1758 zł (1380 zł).

Nie ulegają natomiast żadnej zmianie opłaty za wysyłanie za granicę polski przesyłki listowe, a więc kartki, listy, druki i pakietki.

24 godziny

RADZIECKO — AMERYKAŃSKIE ROKOWANIA ROZBROJENIOWE
W ramach radziecko-amerykańskich rokowań na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych w środę w Genewie odbyło się posiedzenie grupy ds zbrojeń strategicznych.

GENERAL GEOFFREY HOWLETT DOWÓDCA WOJSK NATO
Brytyjski generał Geoffrey Howlett został mianowany dowódcą wojsk NATO w Europie północnej — poinformował o tym w środę gen. Bernard Rogers, nacelnny dowódca wojsk NATO w Europie.

ZGON LILLI PALMER
W Los Angeles poinformowano we wtorek, że 27 brn. w swej rezydencji w Hollywoodie w wieku 71 lat się i została potrącona przez nadjeżdżający na przystanek autobus MPK. Kobieta doznała złuszczenia skóry.

▲ Godz. 18.00. Dąbrowskiego — Londyńska. „Płat 125 p” kierowany przez Teresę K. na skutek nadmiernej prędkości wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę i zderzył się z „Piatem 125 p”. Straty — 50 tys. zł.

KOMUNIKATY
▲ WRD WUSW, ul. Władcy Bytomskiej 60, tel. 57-16-82, poszukuje świadków zdarzenia „Zuka” z „Piatem 125 p” w dniu 29 stycznia o godz. 12.30 przy ul. Brukowej 4.
▲ Pod ten sam adres proszeni są świadkowie wypadku, który wydarzył się 28 stycznia o godz. 19.40 na ul. Maratońskiej, w którym uszkodzona została mężczyzna w wieku ok. 65 lat.

(Jsb)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SAMODZIELNEGO mieszkania plnie poszukuje. Tel. 36-56-00 wew. 462, do 15.

MASYNE do pisania, stan idealny — sprzedam, Maratońska 43 m. 41, bl. 226.

SZEWEK podejmie prace konfekcyjną, pantoflarstwo. Oferty 3250 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

VIDEO — sprzedam. Tel. 52-96-86

JAMNICZKI 48-02-52. 3269 g-E

PILNIE poszukuję mieszkania. 57-58-06.

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania z telefonem. 57-58-04.

POMOC do kuchni — potrzebna. Tel. 84-38-65, godz. 11-17.

3351 g-E

ZATRUDNIĘ pracownika do zakładu krawieckiego, godziny pracy 10-18. Oferty 17256 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM „FSO 1300” (1976) — po remoncie Ciolkowskiego 5/3. Oglądać w godzinach rannych 17245 g-E

„WARTBURG 353 W” — sprzedam, zamienię na Inny. Tel. 57-72-22.

„COMMODORE” 116 — sprzedam, zamienię na „Spectrum”. 57-72-23 17221 g-E

KUPIE telewizor kolorowy — gwarancja. Oferty 17216 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SZYLDY reklamy — Pielarz E 86-12-07

17218 g-E

COMPACTY 180 z Markerami żywy dziecięce sprzedam — kupię VIDEO 86-58-19 17244 g-E

MEANDRY EDUKACJI

Miała to być sonda wśród nauczycieli na temat szans realizacji reformy programowej w szkołach ponadpodstawowych, gdzie zamierza się ją wprowadzić od września bieżącego roku, a do której to operacji oświata jest dotąd zupełnie nie przygotowana. Owszem, nauczyciele nawet chętnie zgodzili się na rozmowę, szczególnie prezentując swe opinie, poglądy, wątpliwości i zastrzeżenia — ale wyłącznie anonimowo. Jak bowiem podkreślali, oficjalnie obowiązują ich resortowa wykładnia problemu (której zresztą jeszcze dotąd jednogłośnie nie sprecyzowano), a osobiste opinie na ten temat mogą zachować wyłącznie dla siebie. Mogą, powinni, czy muszą? A! Wcześniej władze resortowe nie pytały nauczycieli o zdanie na temat reformy, ani teraz — jak się wydaje — nie są go ciekawe. Czy to jest w porządku? I co z tego wynika dla samej reformy, a przede wszystkim dla szkoły, dla całego systemu edukacji?

Jak powszechnie wiadomo, na temat najbliższych losów reformy w szkołach ponadpodstawowych tak naprawdę nadal nie wiadomo, choć czas nagli. A właściwie to wiadomo z całą pewnością tylko tyle że żadnym sposobem nie uda się w tym roku zrealizować w pełni zamierzeń reformatorskich.

Przypomnijmy pokrótce podstawowe założenia reformy. Otóż w dalszym ciągu obowiązować będzie tzw. przedmiotowy podział prawie całego pensum wiedzy szkolnej. Ostają się więc w nowym modelu kształcenia takie tradycyjne przedmioty, jak język polski, rosyjski i zachodnie, historia, nauka o społeczeństwie, geografia, biologia, matematyka, fizyka, chemia. Zakres niektórych przedmiotów został nieco poszerzony (np. fizyka — o elementy astronomii, biologia — o higienę), co zresztą nie jest żadną nowością, lecz powrotem do niedawnych układów programowych.

Przebudzie nowych przedmiotów. W liceach ogólnokształcących będzie to m. in. religioznawstwo. Natomiast we wszystkich typach szkół ponadpodstawowych przewidziano tzw. in-

BYĆ ALBO NIE BYĆ?

dywidualne programy nauczania (w wymiarze dwóch godzin tygodniowo) z zakresu pedagogiki i psychologii, filozofii i etyki, prawa, ekonomii, informatyki, ochrony i kształtowania środowiska oraz głównych zagadnień współczesnej cywilizacji. Ponadto w ostatnich klasach liceów ogólnokształcących mają być wprowadzone zajęcia fakultatywne o profilach: humanistycznym, matematyczno-fizycznym, przyrodniczym i technicznym. We wszystkich klasach obowiązować też będą tzw. praktyki uczniowskie.

Tyle o reformatorskich zamierzeniach, a jak wygląda ich realizacja? Dotąd jeszcze nie przygotowano szczegółowych programów bardzo wielu przedmiotów, w tym wszystkich nowych; znane są tylko ramowe założenia modernizacji, zresztą bardzo ogólnikowe. Wątpliwe by do września udało się przygotować kompletne programy wszystkich przedmiotów, wraz ze wskazówkami metodycznymi. Dziś też wiadomo już z całą pewnością, iż nie zostanie wydrukowanych na czas około 80 proc. nowych podręczników, w tym żaden do nowych przedmiotów. Co zatem z reformą?

Rozważa się trzy ewentualności: wprowadzenie reformy w pełnym wymiarze (mimo wszystko), wprowadzenie częściowej w zakresie tych przedmiotów, do których będą gotowe pełne programy i podręczniki, albo też odłożenie reformy na rok — dwa, aż do zakończenia etapu przygotowawczego. Każde z tych rozwiązań jest złe. Ostatnie bodaj w ogóle nie wchodzi w rachubę jeśli mamy zachować ciągłość kształcenia według nowego wzorca, kilkuset tysięcy uczniów. Rozwiązanie pośrednie też jest mało użyteczne, przede wszystkim bowiem należałoby odstąpić od wprowadzenia wszystkich nowych przedmiotów, na czym przecież głównie zasadza się reforma.

Jak z tego wynika, jednak wypadaloby „pójść na całość”. Wybór tej właśnie ewentualności przez władze resortowe potwierdza (nieoficjalnie, rzecz jasna) tzw. źródła i koła dobrane poinformowane. Motywacją takiego wyboru ma być następująca: Szkoła — jak wiadomo — nauczycielem stoi. A szkoły ponadpodstawowe mają dobrą, wykształconą, wysoko kwalifikowaną kadrę. Tacy nauczyciele powinni poradzić sobie z reformą programową, nawet bez podręczników i innych materiałów pomocniczych. Byłyby tylko kompletne szczegółowe programy nauczania do poszczególnych przedmiotów.

Planuje się zatem dostarczyć do szkół już w kwietniu a najpóźniej w maju, nowe programy nauczania, albo uszczegółowione konспекty, przede wszystkim do tych przedmiotów, do których zabraknie nowych podręczników. A nauczyciele będą mieli parę miesięcy (także wakacje) na przygotowanie sobie odpowiednich materiałów i skryptów wykładowych opartych na wydawnictwach pozaszkolnych (np. akademickich), a także skompletowanie pomocy dydaktycznych. I tym sposobem problem reformy jakoś się rozwiąże. Skoro można było w ten sposób realizować np. reformę nauczania historii w ostatnich klasach szkoły podstawowej...

Niestety, nauczyciele, z którymi rozmawiałem, nie mają żadnych złudzeń co do skuteczności takiego rozwiązania. W wypadku przedmiotów tradycyjnych byłoby to jeszcze możliwe, bo zostały one zmodyfikowane w niewielkim stopniu. Ale zasadniczym problemem, niejako jądrem reformy, jest wprowadzenie nowych przedmiotów. A tego nie da się zrealizować bez specjalnie opracowanych szczegółowych programów, odpowiednich podręczników, pomocy dydaktycznych, zapasu lektur uzupełniających w bibliotekach szkolnych. Nie wystarczy też same tylko nauczycielskie chęci do ich realizacji; konieczne są do tego odpowiednie kwalifikacje. Potrzeba więc będzie wielu nowych specjalistów — np. psychologów, prawników, informatyków, filozofów, ekonomistów itd.

Jak rozspłuć ten węzeł gordyjski? Tego dziś nikt nie wie. Ciekawe, że nauczyciele mimo wszystko patrzają w przyszłość optymistycznie. Tyle już reform przeszli, to i z tą jakoś się uporają. Chyba, że resortowi specje, włącznie z niestrudzonymi „nauczycielami” z Instytutu Programów Szkolnych, znów coś wymyślą, jakiś kolejny modern-obied.

ZBIGNIEW S. NOWAK

„DL” ROZMAWIA Z ANNA POLONY

Po 12 latach od krakowskiej premiery w Starym Teatrze, łódzka publiczność obejrzała, podczas dwóch milionowych wieczorów, „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Konrada Swinarskiego. O przedstawieniu, które uznano za jedno z najbardziej znaczących w powojennej historii polskiego teatru, rozmawiamy z Muzą — aktorką, pedagogiem i reżyserem — Anną Polony.

— Od premiery „Wyzwolenia” minęło już wiele lat. Na ile, zdaniem pani, zmienił się w ciągu tego czasu kształt i klimat przedstawienia?

— Trudno mi odpowiedzieć na ile. Po pierwsze, cały czas gram w tym spektaklu, po drugie — przez te 10 lat, jakie minęły od śmierci Konrada — opiekuję się tym przedstawieniem. Nie sposób w tej sytuacji zachować ostrości spojrzenia. Na pewno liczne zastępstwa i zmiany wykonawców wywarły swój wpływ. Ważniejsze jest jednak coś innego: dwadzieścia lat to bardzo długi okres, wiele się w tym czasie zmieniło, my sami bardzo się zmieniliśmy.

— Czy grają tak długo jedną rolę, można zachować, jeśli już nie świeżość, to przynajmniej szczerze wypowiadanie? Czy słowa, tak często powtarzane, nie banalizują się?

— Nie wiem, proszę pana. To może ocenić tylko widz.

— Ale mnie nie chodzi w tym wypadku o widza, lecz o aktora...

— Tak się szczęśliwie stało, że w ciągu tych 12 lat zagrałami „Wyzwolenie” tylko 200 razy (jubileuszowe — wczoraj w Łodzi). To nie jest tak wiele. Do tego gramy je z dużymi, nieraz kilkumiesięcznymi przerwami. Po takich okresach nie może ono być rutynowe. Musi być świeże, chociażby z tego podniecenia i napięcia, żeby zagrać je tak, jak trzeba.

— Czy któreś z tych 200 przedstawień z jakichś względów wybiło się, wyróżniło zdecydowanie spośród innych?

— W dniu, kiedy dowiedzieliśmy się o śmierci Konrada, dyrekcja

A cóż Konrad?...

teatru odwołała przedstawienie. Następne już jednak graliśmy. Był to straszny spektakl. Kto na nim był, przeżył prawdziwą ekspiację, tragiczny moment rozpacz. Coś z tego pozostało w nas. Pierwsza scena III aktu rozpoczyna się od słów: „A cóż Konrad?...” Mieliliśmy wrażenie, że jest on wśród nas. Od tego przedstawienia będzie ona dla nas już nie tyle dotyczyła Konrada — Wyspiańskiego, ile naszego Konrada.

— Słychać głosy, że oglądaliśmy ostatnie spektakle tego przedstawienia. Czy to prawda?

— To na pewno jedno z ostatnich przedstawień. Myślę, że to nasze przedstawienie miałooby jeszcze widownię, rzecz jednak w tym, że uruchomione w trakcie tworzenia tego spektaklu nasze sily biologiczne znacznie wyczerpały się. Trudno już grać z takim napięciem jak dawniej.

— Której z prawd, zasad Konrada Swinarskiego stara się pani być wierna, która z nich wywarła na pani największe wrażenie?

— On w swojej twórczości obsejnie poszukiwał prawdy. Oczywiście — dochodził swojej prawdy. I tego właśnie mnie nauczył. Staram się w każdej roli szukać swojej prawdy, swojej ludzkiej prawdy.

— Czy potrafiłaby pani w najbliższej przyszłości zagrać w „Dziadach” lub w „Wyzwoleniu” w innej reżyserii?

— Mówi nie ma! Może inną rolę, ale też na pewno nie w „Wyzwoleniu”.

— Od początku, przez cały niemal czas, związana jest pani z jedną tylko sceną — ze Starym Teatrem. Co o tym zdecydowała?

— Był okres, krótki zresztą, że podlegałam mnie Warszawa. Nie dostałam w Starym Teatrze, o której marzyłam, obrazłam się — trochę po dziecięcemu — i postanowiłam się przenieść. Miałam nawet atrakcyjne propozycje, ale byłam ze Starym Teatrem związana umową, której nie chciałam zrywać. Ponieważ zaś nie otrzymałam zwolnienia, musiałam czekać do końca sezonu. Potem jednak przyszły wielkie role, i to u

Swinarskiego, pod którego ogromnym wpływem znalazłam się — tak jak zresztą wszyscy. Pod wpływem jego gustu, myślenia o sztuce, o świecie, o ludziach. Zawdzięczam mu właściwie wszystkie — ukształtowanie osobowości artystycznej, karierę. A później... Jestem domatorką, przywiązałam się do swoich pieleszy, nie lubię wyjeżdżać. Dlatego nie rozstałam się z Krakowem. A poza tym jest w Starym Teatrze coś wyjątkowego. Ta scena, ten zespół, to zetknięcie się indywidualności dążących i wpływających na siebie, trzymają nas tutaj. Trzymają nas wspólne przeżycia, wielkie minione sukcesy i te zdarzające się jeszcze...

Rozmawiał: JULIUSZ CYPERLING
Fot.: Autora



Wspomnienia z POLIHYMNIA

Czujesz bluesa? — w swym fartiobliwym jazzowym przeboju pytał niedgdy zespół „Chaiturnik”. Na tak postawione pytanie słuchacze wypetniający szczerze sale Teatru Wielkiego w czasie sobotniego, II Łódzkiego Wieczoru Muzyki Bluesowej „Top Blues Feeling '88” moglioby odkrzyknąć zgodnym chórem (niemal jak w bluesowej kadencji): oh, yes!

Wspomnianą, pulsującą synkopami imprezę zorganizowała — jak i poprzednio — Estrada Łódzka. Świadoma szeroko, bo wykraczającego już poza nasze miasto rezonansu swojej nowej inicjatywy, dołączyła starą by tegoroczną edycją była jak najatrakcyjniejsza. Zapewniono udział w koncercie wielu znanych wykonawców, nadając mu zarazem walor stylistycznej rozmaitości.

Wiadomo, że pojęcie bluesa odnosi się przede wszystkim do formy. Ale, jak napisał Joachim E. Berendt: „blues jest obecny w jazzie w dwojakiej postaci: jako forma oraz jako integralny element samej muzyki, istniejący we wszystkich kompetentnych wykonaniach-improwizacjach, przenikający istotę jazzu, zasilający muzykę charakterystyczną ekspresją, rytmiką, atakowaniem dźwięku, wibratem itp.” Takie postawienie sprawy, a więc rozumienie bluesa również jako osnowy i inspi-

Czuć bluesa

o, daje niewątpliwie większą swobodę repertuarową i tłumaczy nawet w jakiś sposób umieszczenie na początku programu „Top Blues Feeling” gershwinowskiej „Rhapsody in Blue”. Jej wykonanie przez łódzian: pianistę Janusza Grzelazkę i orkiestrę Akademii Muzycznej pod dyr. Zdzisława Szostaka wypadło o wiele ciekawiej niż niedawna prezentacja tego utworu w Łódzkiej Filharmonii, zepsuta przez niefortunnego solistę z Krakowa, Szkoła tylko, że zastosowana w tym razem technika mikrofonowa prowadziła do zniekształcenia proporcji dźwiękowych — fortepian wzmocniony był przez realizatora bardziej niż orkiestra.

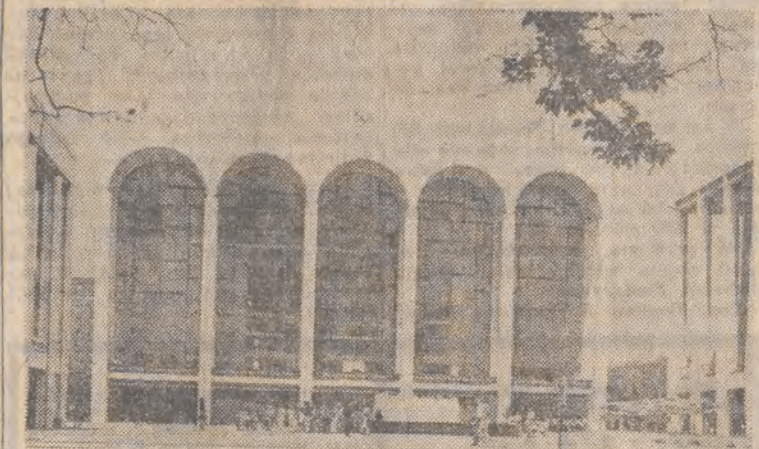
Natomiast aż do bólu w uszach amplitkował kolejny obsługujący konsolę „dźwiękowiec” produkcje „Dziemu” — jednej z lepszych dziś a nas grup bluesowych. Strata to dla zespołu i słuchaczy, gdyż z powodu przesterowania stały się mało czytelne nie tylko teksty śpiewane lecz także solówki gitarowe, zaś w akustycznym (nomen omen?) dzienie niesłychanie było w ogóle elektryczne piano (muzyk — statysta, instrument — strapa?) Zie, doprawdy, konsekwencje wyciągnąć z nazwy zespołu ów „mikser” — amator.

Druga część trwającego ostry godziny wieczoru rozpoczął Chór Kameralny UŁ „Collegium Musicum”, kierowany przez Andrzeja Chmielowa. Odtwarzanie negro spirituals przez białych zawsze niesie z sobą ryzyko. Także w tym wypadku religijne śpiewy murzyńskie zabrzmiały poprawnie, lecz akademicko, bowiem zabrakło w nich specyficznego feelingu. Ale już za chwile pojawił się na estradzie ze swymi muzykami Stanisław Sojka. Jak zwykle — „na pełnym luzie”, raz jeszcze potwierdził swą klasę znakomitą wokalną improwizatora, udowadniając że ma bluesa we krwi. Jego pełen inwencji popis, obok występu grupy Tadeusza Nalepy, najpewniej mógł fanów usatysfakcjonować.

Zamykający ów nieoperowy maraton w operze (maraton przewyższający głośnością i czasem trwania niejedną spektakl wagnerowski) T. Nalepa stworzył po latach przerwy ansambl grający rhythm and bluesa precyzyjnie niemal jak maszyna. Sam leader, mimo iż nie posiada fascynującego głosu, umie tworzyć atmosferę, jest też świetnym gitarzystą. Łódzki występ zespołu ma być zarejestrowany na płycie.

W zaledwie sztamponowych imprez rockowych „Top Blues Feeling” wyróżnia się zdecydowanie na korzyść. Warto więc też ogólnopolską w swym zasięgu inicjatywę kontynuować. Na pewno też i na estradzie, i na widowni nie zabraknie nigdy tych, co „czują bluesa”.

JANUSZ JANYST



Nowy Jork. Gmach Metropolitan Opera. Foto: J. BARSKI

Nowości współczesnej

Przedstawiamy najnowsze pozycje z zakresu literatury społeczno-politycznej, przypominając jednocześnie, że największy ich wybór oferuje w Łodzi Księgarnia „Współczesna”, al. Kościuszki 106/116.

J. Balza — Praworządność, KIW;

O. Baizer — Z zagadnień ustrojowych Polski, PIW;

Bobrzyński — Dzieje Polski w zarysie, PIW;

E. Guz — Prasa zwana wojną, KIW;

A. Koźmiński — Gospodarka w punkcie swrotnym, PWE;

E. Kosłarski — Bałtyk w ogniu, Wyd. Morskie;

W. Kowalski — Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939—1945, LIL, KIW;

Kultura Polski średnowiecznej X—XIII w., Klub, PIW;

J. Pajewski — Odbudowa państwa polskiego 1914—1918, PWN;

Ponad ekonomię, PIW;

Pseudo-Platon, Zimorodek i inne dialogi, PWN;

Z. Skrok — W poszukiwaniu Eldorado i Ziemi Obiecanej, Iskry;

Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu, PWN.

PROSTO Z KINA



„Sam pośród swoich”

Jan Jankowski — to nazwisko warto zapamiętać. Ten młody aktor zagrał świetną rolę w filmie Wojciecha Wójcika „Sam pośród swoich”, stworzył postać, o której nie zapomina się zaraz po wyjściu z kina. Stara prawda, że na ekranie tragedii stają się większe, gdy dotyczą losów jednostkowych, że dramat pojedynczego żołnierza wstrząsa bardziej niż batalistka z udziałem anonimowych armii, ma tu swoją prężną, młodą wykładnię. Porucznik Kmita, to 21-letni chłopak, który jest już doświadczonym żołnierzem, ale tak naprawdę pozostał marzyczą, marzącym o przebrnięciu progu egzaminów i zdobyciu świadectwa, ufnym w moc swoich uczuć, szukającym miłości i poparcia. Ale prywatnie nadzieje weryfikuje czas — dramaturgia pierwszych powojennych miesięcy, kiedy to z obiegowego słownika nie znika jeszcze słowo „wróg”, choć wojna już skończona. Dramatyczny okrzyk nad zwłokami tych z lasu i żołnierzy: „A który tu nie jest nasz!” — to synteza dyalektów bohatera.

Jan Jankowski kreślił jednak jego rysy tak, że nie powstała postać bez skazy, a rodzaj skupienia, jakim obdarzył Kmitę, czyni go bardzo bliskim i ciepłym. Tymczasem scenariuszowy gąszcz zdarzeń wyznaczających tempo akcji narzucał też tempo reakcjom, przyspieszony rytm działania. Zatem ów nieuchwytny do końca rodzaj zawieszania głosu, pewnego wyciszenia pędzącej akcji, jest zastępstwem szczególną. Absolwent wrocławskiej filii krakowskiej PWST sprzed dwóch lat ma dziś wiele propozycji. Czyżby pojawił się nowy, modny (i zdolny) aktor — po inwazji damskich postaci na ekranach? Informacja o nim dopłynęła długa lista filmów, które są teraz w realizacji. Wśród tytułów: „Zielone kasztany”, „Trujące rośliny”, „Osobisty pamiętnik grzesznika”, „Komediantka”, „Biała wzytówka”. Poczekałmy zatem na kolejnego wcielenia laureata Brązowych Lwów Gdańskich '85, przyznanych właśnie za rolę Kmity.

Chcę jeszcze wrócić do filmu Wójcika — reżysera, którego „Karate po polsku” cieszyło się tak dużym powodzeniem u publiczności. Tym razem sięgnął do zdarzeń, które dla niego samego (rocznik 1943) mogą być tylko historią. Jednak temat tych powojennych, często wstrząsających dzieł, ma w jego filmie silny wyraz. Jeśli szukać szczególnej kategorii dla tego współczesnego widzenia przeszłości to myślę, że Wójcik poszedł w dobrym kierunku, prezentując sytuacje wieloznaczne, szukając wymownej kartografii dla przeżyć i dramatów, które na takim tle widac wyraźniej, mocniej i boleśniej. Może tylko nazbyt wiele tych faktów chciał zamknąć w scenariuszu. W rezultacie film ma co najmniej kilka scen kulinarnych. Wręcz za dużo żeby podkreślić kulminacyjny moment przeżywania bohatera. Niemniej film Wójcika polecam uwadze widzów, zwłaszcza że na tle (mówi o) o tych samych czasach) „Pobojowiska” Budkiewicza i „Dziwnych śmierci” Gołaszewskiego wart jest obejrzenia.

I dobrze się stało, że oglądając ten film młodzi. Obawiam się jednak, że nie relacje, które ukazały się w wrześniu po festiwalu w Gdańsku, przyciągnęły tę dużą grupę widzów, z którymi byłem na projekcji porannej we wtorek. Ci po prostu przyszli na wagary, bo gdzie jeśli nie w kinie najlepiej zima oderwać się od szkoły. Dobrze też przyszły własnie spora grupa, bo to oznacza absolutne panowanie na widowni. Nogi kładzie się więc na sąsiednim fotelu, komentować można głośno, można przez pół sali dowiedzieć się z czym kolega ma kanapkę i ewentualnie poprosić o podziak, ponieważ jest to akurat pora drugiego śniadania.

RENATA SAS

Na zdjęciu: Jan Jankowski i Jolanta Mielech.

Sejm rozpoczął dwudniowe obrady

dsi, że zasady tej polityki nasze krajowe pozostają niezmiennie od początku Polski Ludowej. Ich istotą jest braterski sojusz i wzajemne współdziałanie z ZSRR i wszystkimi państwami socjalistycznymi, przyjazna współpraca z państwami rozwijającymi się i solidarność z siłami postępu na całym świecie, pokojowe współistnienie z państwami o odmiennym od naszego ustroju i wola utrzymania z nimi dobrych, równoprawnych i wzajemnie korzystnych stosunków.

Minister spraw zagranicznych powiedział, że pod koniec roku sarysowały się przed światem pomysły na realizację polityki pokojowej. Pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego stworzyły pretekst do poprawy międzynarodowego klimatu, a rokowania radziecko-amerykańskie doprowadziły do listopadowego spotkania Gorbaczowa z Reaganem. Wznowiony został dialog Wschód-Zachód.

Stwierdzając, że nadal żyjemy w czasach trudnych i niebezpiecznych, M. Orzechowski zaakcentował znaczenie dla społeczności światowej nowych propozycji radzieckich z 15 stycznia br. zgłoszonych przez sekretarza generalnego KC KPZR. Jest to szczególnie istotny i konsekwentny przejaw leninowskiej pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Jest to polityka realizmu i dobrej woli, wszechstronne i konstruktywne podejście do najbardziej skomplikowanych zagadnień współczesnego świata.

Powaga sytuacji międzynarodowej sprawiła, mówił następnie M. Orzechowski, iż główny cel naszej polityki zagranicznej, jakim jest obrona pokoju, wspieranie i torowanie drogi inicjatywom i działaniom służącym renbreniu i bezpieczeństwu będzie utrzymany w ścisłej i wzajemnie się wzmacniającej i konfrontacyjnej. Związkowe tendencje — odprężeniowej — odprężeniowej nie jest bowiem z góry przesądzone. Realistyczna, wybiegająca w przyszłość polityka zagraniczna Polski musi liczyć się z różnymi sytuacjami, być na nie przygotowana.

Polska, młodociana, szczęście Europy, czuje się współodpowiedzialna za jej cywilizacyjne dziedzictwo i kulturalną tożsamość, za jej pokojową przyszłość. Dajemy temu wyraz w wspieraniu procesów KBWE, przyczyniając się do rozwoju współpracy naukowej-technicznej i gospodarczej na naszym kontynencie. Min. Orzechowski zaakcentował, że jednym z fundamentów pokoju w Europie jest jałtańsko-poczdamski ład ukształtowany w wyniku zwycięstwa nad hitlerowską Rzeszą i powojennego rozwoju Europy. Jego uznanie i respektowanie jest niezbędnym warunkiem budowy odprężenia i pokojowej współpracy. Wyrazem naszego stosunku do spraw europejskich jest aktywność Polski w ramach procesu KBWE, uczestnictwo we wszystkich pracach, które się nań składają.

Polityka zagraniczna naszego państwa — podkreślił min. Orzechowski — znajduje się w centrum uwagi całego narodu. Wyraża aspiracje, ambicje i dążenia wszystkich jego sił społecznych i politycznych, którym na sercu leży Polska, racja stanu.

Jesteśmy narodem o rebudowanej wyobraźni politycznej, stwarzającym na świat. Wyobraźnia i star-

tość, skojarsone z gorskimi doświadczeniami historycznymi, nakazują i rodzą aktywność wobec świata. Rozumiemy jako naród, że dramata libański czy południowo-wojennski, tragiczna wojna między Irakim i Iranem, najazd na Grenadę, wspieranie kontrrewolucji w Nikaragui — to zagrożenie dla całego globu, a więc i dla Polski.

Polityka zagraniczna jest wielką siłą sprawczą i jedną z szeroko zakrojonych płaszczyzn porozumienia narodowego. Mimo stróżnicowania łączy Polaków dumą za swego kraju i szczerą pragnienie, aby zajmował on należne miejsce w społeczności narodów. Odzwierciedleniem tego jest konstruktywne i akceptujące konstytucyjne realia PRL, uznających, iż trwałość egzystencji narodowej, pomysłowe dzisiaj i jutro narodu bezpieczny i suwerenny byt państwa, jego rola w Europie i w świecie, stoją ponad wszelkimi różnicami interesów i poglądów.

W kształtowaniu i realizacji polityki zagranicznej może uczestniczyć cały naród. Dowiedziało tego konsultacja społeczna przed wystąpieniem Wojciecha Jaruzelskiego na ONZ. Powiedział on tam: „Polska nie zagraża nikomu. Oczekuje więc, że jej nikt zagrażał nie będzie. (...) Zapewniliśmy jej należne miejsce w rodzinie narodów świata, gwarantując niepodległość oraz terytorialną integralność suwerennego państwa. Takiej zdobyczy sądem rozumu naród nie roztrwonił. Trzeźwo oceniamy przeszłość. Ufnie patrzymy w przyszłość”.

W tych sformułowaniach zawarta została istota naszych intencji i poczynań wobec reszty świata. Jesteśmy przyjaźliwi wszystkim narodom. Można polegać na nas jako sojuszników, ufać naszemu stanowi, liczyć na nasze partnerstwo. Jako państwo suwerenne, silne i stabilne, mamy prawo do szacunku innych państw, do traktowania nas jako równego wśród równych. Chcemy bezpiecznej Europy, świata wolnego od zagrożeń. Czyniliśmy go, czynimy i nadal czynić będziemy wszystkie dla ocieszenia pokoju na ziemi, dla dobra Polski, dla jej rozkwitu i pomyślnego jutra — zakończył swe wystąpienie min. M. Orzechowski.

Pos. Ryszard Wojna — PZPR stwierdził, że głównym polem działalności polskiej polityki zagranicznej jest i powinna być Europa. Nasze niedawne wstrząsy wewnętrzne i tarapaty gospodarcze, z których wychodzimy z takim trudem, cofnęły nas w stosunku do reszty Europy, zarówno kapitalistycznej jak i socjalistycznej. Mamy wiele do nadrobienia, w związku z czym nasz głos współdecydujący w tym, co dzieje się w Europie, brzmiał słabiej. Wiele na tym tracimy.

W dalszym ciągu wystąpienia R. Wojna zaakcentował, że ostatnie propozycje rozbrojenia Związku Radzieckiego otwierają bezpośrednie nadzieje władnie przed Europą. Narodom naszego kontynentu potrzebna jest wspólna europejska polityka bezpieczeństwa. Wspólna — to znaczy taka, która zmierza do zastąpienia polityki

przeciwstawnych bloków militarnych uzgodnionym partnerstwem, wyrażającym interesy bezpieczeństwa wszystkich państw i narodów Europy.

Posel oświadczył, że Klub Poselski PZPR uważa przedstawioną przez min. Orzechowskiego informację za wnikliwą oraz za wszechstronną wykładnię zamierzeń polskiej polityki zagranicznej. Partia utożsamia się z przedstawionymi celami i zadaniami. Będzie intensywnie uczestniczyć w ich urzeczywistnianiu.

Następnie przemawiał pos. Witold Lipski, który — w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — wyraził przekonanie, że ocena osiągnięć naszej polityki zagranicznej przedstawiona w wystąpieniu min. Orzechowskiego jest uzasadniona. Godna poparcia jest także hierarchia celów dalszej naszej działalności na arenie międzynarodowej, gdyż zgodna jest z najżywością interesami narodu i państwa oraz w maksymalny sposób uwzględnia potrzeby wewnętrzne naszego kraju.

Wśród wielu globalnych problemów świata, które stanowią największe wyzwanie wobec obecnych i przyszłych pokoleń, na pierwszym miejscu wymienić trzeba niebezpieczeństwo zagłady nuklearnej. Jest to problem, byc albo nie byc naszej cywilizacji. Świadomością tego staje się na szczęście coraz powszechniejsza. Jest to inspiracja do działalności w obronie pokoju.

Prypominając inicjatywę ZSL podejmowaną na rzecz umocnienia pozycji Polski w świecie, pos. Lipski zapewnił, że straconictwo będzie nadal aktywnie działać w celu urzeczywistniania wzajemnych zadań polityki zagranicznej naszego państwa.

Pos. Jan Janowski, występując w imieniu SD stwierdził, iż polityka zagraniczna Polski Ludowej zapewnia narodowi w pełni skuteczną, jego suwerenność i perspektywę poprawy przyszłości. Cele tej polityki służą polskiej racji stanu, wyrażającej się w politycznym realizmie Polski Ludowej, w naszych politycznych sojuszach z Związkiem Radzieckim i państwami socjalistycznymi, w otwarcia na szczyry, pokojowy dialog i współpracę z państwami o odmiennych ustrojach.

Historia i współczesność przyniosła dowody na to, że międzynarodowe znaczenie każdego państwa maleje — jeżeli jest ono wewnętrznie — organizacyjnie i ekonomicznie — słabe. Tego stanu rzeczy nie jest w stanie zmienić nawet najlepsza polityka zagraniczna. Mieliśmy sami tego dowody przed kilku laty. Stopniowa, choć wciąż jeszcze niewystarczająca, poprawa sytuacji ekonomicznej państwa, wpłynęła w sposób widoczny na poprawę międzynarodowej atmosfery politycznej wokół naszego kraju.

W imieniu Klubu Poselskiego SD mówca wyraził pełne poparcie dla przedstawionych przez ministra Radzieckiego kierunków i zadań polskiej polityki zagranicznej w 1986 roku.

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła wicemarszałek Sejmu Jadwiga Biedrzycka.

Pos. Bogdan Suchodolski (bezp.)

podzielił się kilkoma refleksjami dotyczącymi zakończonego niedawno Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata. Nie była to — stwierdził — lokalna impreza na którą zaproszono zagranicznych gości, lecz wydarzenie o charakterze światowym. W kongresie wzięli udział uczeni i artyści pochodzący z krajów wplątanych w najrozmaitsze konflikty, a jednak — wbrew naszym obawom — nie doszło do żadnego incydentu a dyskusje były wprawdzie ostre, ale w granicach dialogu. Niemal entuzjastycznie przyjęto kongresowe posłanie w obronie pokoju.

Warszawskie spotkanie intelektualistów — podkreślił — miało bardzo duży odźwięk w kraju i na świecie. Wiele uczyniono, by uczelnie informować o jego przebiegu, ale były też przejawy złości, czy niechęci i dezinformacji. Takie postawy świadczą wyraźnie, jak jeszcze wiele trzeba uczynić dla pokojowej przyszłości świata.

Pos. Józef Ozga-Michalski (ZSL) stwierdził, że program polityki pokojowej przedstawiony w wystąpieniu min. Orzechowskiego jest wymierzony przeciw stereotypom, podtrzymującym wrogość, psychologiczny strach i wypaczenie prawdy. Program ten służy integracji sił wewnątrz kraju, a także inicjatywom zmierzającym do rezygnacji z oskarżeń i pomówień — na rzecz realnych działań rozbrojenia, rozwiązywania problemów ekologicznych, żywnościowych i ogromnego zadłużenia świata.

Pos. Józef Wójcik (bezp. „PAX”) stwierdził, że z uszanowaniem należałoby podzielić dynamizm rozwoju przez polską dyplomację wielostronnych inicjatyw pokojowych. Jedną z istotnych spraw są stosunki z RFN. Obciążają je podejmowane przez niektóre siły w Bonn próby narzucenia narodom naszego kontynentu dyskusji na temat rzekomej konieczności rewizji poczdamsko-jałtańskiego ładu polityczno-terytorialnego w Europie. Z zadowoleniem przyjmujemy wyrażone w informacji rządu zainteresowanie dalszym postępowaniem normalizacji stosunków Polski z Watykanem.

Pos. Edmund Męclewski (bezp.) skoncentrował się na ważnym kierunku polskiej polityki zagranicznej, jakim są stosunki naszego kraju z RFN. Zwrócił uwagę, że rewizjonizm w RFN wymierzony jest w całość jałtańsko-poczdamskiego ładu pokojowego, zmierza do przekreślenia wszystkich następstw II wojny światowej. Rewizjonizm jest nie tylko wyzwoleńca, on zjawiskiem w RFN, ale coraz częściej wyraża oficjalną doktrynę państwową tego kraju. Takiej polityce musimy się zdecydowanie przeciwstawić, gdyż uznanie pokojowego ładu europejskiego, zrodzonego w Jałcie i Poczdami, to ważna część naszego pojmowania pokoju.

Posel postulował również stałe podtrzymywanie w polskiej polityce zagranicznej resztek o wypłatę odszkodowań za niewolniczą pracę ponad 2 mln Polaków z trudniejszych przynusów w III Rzeszy.

Pos. Wiktor Leyk (bezp. ChSS) podkreślił, iż idea obrony pokoju, jak to wykazał warszawski kongres intelektualistów, stała się we współczesnych czasach wielką siłą integrującą narody, a także różne kierunki społeczne, polityczne i religijne. Na kongresie tym dobitnie zabrzmiał głos intelektualistów chrześcijańskich różnych kościołów, duchownych i świeckich, zjednoczonych w obronie fundamentalnego prawa, a mianowicie prawa do życia, bez którego nie może być mowy o żadnych innych prawach.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne coraz aktywniej uczestniczy we wspieraniu i upowszechnianiu zasad polskiej polityki zagranicznej w swej działalności międzynarodowej. Rozwija szerokie kontakty z przedstawicielami różnych kościołów i świeckich, zjednoczonych w obronie fundamentalnego prawa, a mianowicie prawa do życia, bez którego nie może być mowy o żadnych innych prawach.

Kolo Poselskie ChSS — stwierdził poseł — udziela pełnego poparcia zasadom i celom polskiej polityki zagranicznej, przedstawionym przez ministra spraw zagranicznych.

Pos. Stanisław Słowik — SD przypomniał polski rodowód śląskiej ziemi. Wciąż jednak, jak podkreślił, polski Śląsk raz po raz pojawia się w dziwnych konfiguracjach politycznych, zwłaszcza z RFN. Nie twierdziliśmy nigdy, że działalność zachodniemieckich rewizjonistów zyskuje aprobatę w całym społeczeństwie tego kraju. Ale historia zbyt tragicznie nas doświadczyła, by lekceważyć nie milknące głosy rewanzystów, którzy ruch ziomkowski wykorzystują jako instrument pobudzenia odwiecznej wrogości do Polski. Dlatego z tym większą uwagą przyglądamy się ludziom z RFN myślącym inaczej, zwolennikom pokoju, porozumienia i pełnej normalizacji wzajemnych stosunków między naszymi państwami.

Przemawiając w imieniu Kola Poselskiego PZKS pos. Tadeusz Myślik stwierdził, że polityka zagraniczna PRL realizuje i wyraża współczesną polską rację stanu. Posel podkreślił celowość budowy rozległej infrastruktury polityki zagranicznej, na którą składają się m.in. działalność ruchu przyjaźni z narodami, rozszerzanie zakresu znajomości języków obcych, umacnianie więzi łączących Polskę z Europą.

Pos. Roman Pillardy (PZPR) podkreślił, że polityka pokojowa, jaką niezmiennie prowadzi nasze państwo, zawsze dążyła i dążyć będzie do łagodzenia napięć i konfrontacji.

Nie da się ukryć, że żyjemy w dobie — rozpetanej na skalę dotąd nie znaną — wojny psychologicznej, skierowanej na kraje so-

cialistyczne, w tym także na Polskę. Uważam, że resort spraw zagranicznych powinien w tej sytuacji dostarczać społeczeństwu, przede wszystkim za młodzieży, argumentów i przykładów ukazujących cele i założenia tej wojny oraz nihilizm polityki imperialistycznej. Tego typu argumentację zbierać powinny również instytucje naukowe, które należałoby rychno wzmocnić i ukierunkować.

Kolejnym mówcą był pos. Edward Dziegiel (ZSL), który przypomniał najważniejsze osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Północnych i Zachodnich. Dziś np. poziom rolnictwa na tych terenach jest wyższy niż średnia w kraju. Powrót do macierzy tych ziem był sprawiedliwą i sprawiedliwą, moralną satysfakcją dla tych wszystkich, którzy od wieków walczyli o polskosc tych ziem.

Podkreślając, iż jednym z elementów polityki zagranicznej jest rozwój współpracy gospodarczej, mówca wskazał, iż żywotnie jest tym zainteresowane nasze rolnictwo. Zwiększenie eksportu i poprawienie bilansu płatniczego w obrocie artykułami rolno-spożywczymi leży w interesie całego naszego społeczeństwa.

Pos. Jarema Maciszewski (PZPR) — stwierdził, iż istniejące zagrożenia pokoju światowego, niepokojące trendy w rozwoju sytuacji międzynarodowej, osłabienie, a w niektórych wypadkach zanik międzynarodowego bezpieczeństwa ekonomicznego — czego doświadczyliśmy i doświadczamy nadal w stosunkach ekonomicznych z niektórymi krajami — próby wytworzenia wokół Polski i naszych wewnętrznych problemów nieprzyjaznej i zatrzącej atmosfery, oto niepełna lista spraw, problemami i podstawa do niepokojów, którym dawałmy wyraz w naszych debatach.

Tym debatą towarzyszy niezmiennie przekonanie, że fundamentalne i niezmiennie zasady i cele polskiej polityki zagranicznej przedstawione przez ministra spraw zagranicznych, znajdujące praktyczny wyraz w pracach Rady Państwa, Sejmu i rządu, posiadające pełne społeczne poparcie były i są tak z punktu widzenia naszych państwowych i narodowych interesów, jak i wymogów walki o pokój, o powszechne bezpieczeństwo, o świat wolny od groźby zagłady jedynie słuszne, potwierdzone w praktyce i życiu.

W działalności międzynarodowej Sejmu istotną rolę odgrywa i odgrywać powinna polska grupa Unii Międzyparlamentarnej. Obecnie przygotowujemy się do 75 konferencji unii w Meksyku. Ma ona duże znaczenie, gdyż będzie to pierwsze spotkanie po genewskim szczyście i po przedstawieniu kolejnych propozycji rozbrojenia przez Michała Gorbaczowa.

Po zakończeniu dyskusji, w której wypowiedziało się 13 posłów, Sejm podjął uchwałę w sprawie zadań i kierunków polityki zagranicznej PRL w 1986 r.

Przed godz. 19.30 zakończyły się środowe obrady. Dziś Sejm wznawia posiedzenie o godz. 9.

(PAP)

Serdeczne wyrazy współczucia
**KOLEDRZE
WIESŁAWOWI
TOMCZAKOWI**
z powodu śmierci
ojca
składają:
KIEROWNICTWO I PRACOWNICY CENTRALNEGO BIURA TECHNICZNEGO PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO.

Serdeczne wyrazy współczucia
**ANNIE I BOGDANOWI
DUDEK**
z powodu śmierci
ojca — teścia
składają:
KIEROWNICTWO I PRACOWNICY CENTRALNEGO BIURA TECHNICZNEGO PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO.

Dnia 25 stycznia 1986 r. zmarł, w wieku 84 lat
**S. + P.
BRONISŁAW
HAJNYCH**
o czym powiadomiona pogrążona w smutku
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się 30 stycznia br. o godz. 15.30 z kościoła parafialnego w Rudzie, przy ul. Farniej.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 15 stycznia 1986 roku zginął śmiercią tragiczną nasz kochany Ojciec i Mąż
**S. + P.
STEFAN ZUCHORA**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia 1986 roku o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.
Porostajemy w nieutulonym żalu!

W dniu 25 stycznia 1986 roku zmarł nagle w wieku 43 lat, nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec, Brat i Zięć
**S. + P.
FOR. LWF
MGR INZ.
ZBIGNIEW
TROSCZYŃSKI**
Uroczystości pogrzebowe odbędą się 31 stycznia 1986 roku o godzinie 15.30 w kościele św. Józefa w Rudzie Fabiańskiej przy ul. Farniej i na miejscowym cmentarzu, o czym zawiadamiamy pogrążeni w nieutulonym żalu:
ZONA z SYNKIEM i POZOSTAŁA RODZINA.

Wyrazy serdecznego współczucia
**PROF.
TOMASZOWI
KIESEWETTEROWI**
z powodu śmierci
żony
w imieniu społeczności akademickiej Akademii Muzycznej w Łodzi, składa:
REKTOR

Dnia 25 stycznia 1986 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł
**S. + P.
TOMASZ
ZIÓLKOWSKI**
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 stycznia 1986 r. zmarł, w wieku lat 61
**S. + P.
MARIAN
MAKOWSKI**
ślugaletni pracownik „Elektromontastu”.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Kurczaki.
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 stycznia 1986 roku zmarł, po ciężkich cierpieniach, w wieku 68 lat, mój najdroższy Mąż
**S. + P.
ALOJZY
CIEPLUCHA**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. (czwartek) o godzinie 13.30 na cmentarzu św. Anny — Zarzewie. Pogrążona w żałobie
ŻONA

Koledze
**DR INŻ.
ANDRZEJOWI
POLKA**
wyższy szeregowy współczucia z powodu śmierci
składają
MATEKI
WSPÓLPRACOWNICY z INSTYTUTU MECHANIKI STOSOWANEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 stycznia 1986 r. zmarł, przeżywszy lat 81
**FRANCISZEK
KASPEREK**
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. (czwartek) o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani.
Prosimy o nieskładanie kondolencji!

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 stycznia 1986 r. zmarła, w wieku lat 76, nasza ukochana Matka, Teściowa, Babcia
**S. + P.
HELENA
OCHEŁAŁSKA
z SOKOŁOWSKICH.**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy św. Anny na Zarzewie.
CÓRKA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1986 r. zmarł w Seedorf (Szwajcaria)
**S. + P.
Inż. LEONID WIDLICKI**
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 1 lutego br. (sobota) o godz. 10 w katedrze cerkwi prawosławnej przy ul. Kilińskiego. Życzliwych pamięci Zmarłego zapraszają:
PREZYJACIELE
Zonie, Synowi, Braciom i Rodzinie składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 stycznia 1986 r., w wieku 83 lat zmarł ukochany, bliski nam Człowiek
**S. + P.
STEFAN BAZELA**
MISTRZ SZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. (czwartek) o godz. 13.45 na kwaterze katolickiej cmentarza prawosławnego św. Aleksandra przy ul. Ogrodowej 41. Pogrążona w żałobie
RODZINA

Drogiemu Koleźce
dr LECHOWI ANDRZEJCZAKOWI
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
składają:
WSPÓLPRACOWNICY z ODDZ. CHIRURGICZNEGO, WĘWNETRZNEGO, ANESTEZJOLOGII, BLOKU OPERACYJNEGO LABORATORIUM, APTEKI, PRAC. RTG. IZBY PRZYJĘĆ I KANCELARII SZPITALA im. L. PASTEURA

W dniu 25 stycznia 1986 roku opuścił nas najukochańszy, najlżejszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek, przeżywszy lat 72
**S. + P.
WACŁAW MICHAŁOWSKI**
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia br. (piątek) o godz. 14 na cmentarzu św. Rocha (Radogoszcz).
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNÓWIE, ZIĘĆ, SIÓSTRY, WNUCZKA, NASIEDZI, PRZYJACIELE I POZOSTAŁA RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 stycznia 1986 roku zmarła
STEFANIA STOLARSKA
organizatorka kół młodzież PCK, wielce zasłużona w niesieniu pomocy ludzianom — jeńcom wojennym i więźniom obozów zagłady. Za tę humanitarną działalność aresztowana przez gestapo. Zasłużona przy odbudowie Łódzkiego Oddziału PCK w latach 1945 — 1948. Zmarła odznaczona była Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Łodzi i Odznakami PCK. W plebiscyście „Dziennika Łódzkiego” wybrana „Łódzianką 1974 roku”.
Pogrzeb odbędzie się 30 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu katolickim na Zarzewie.
ZARZĄD ŁÓDZKI PCK

W dniu 25 stycznia 1986 roku zmarła, w wieku 88 lat, nasza kochana Matka, Babcia i Prababcia
**S. + P.
BRONISŁAWA BUJNOWICZ**
i voto LEWA, z d. ANDRZEJCZAK.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 stycznia br. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła Serca Jezusowego na Retkini na miejscowy cmentarz o godz. 14. Pogrążeni w głębokim smutku:
CÓRKA, WNUCZEK, WNUCZKA, PRAWNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

OSRODEK KSZTALCENIA ZAWODOWEGO nr 4
w ŁODZI

ORGANIZUJE

kursy dla osób indywidualnych i na zlecenie
zakładów pracy w zakresie:

- bhp i p.poż.,
- bhp dla elektryków,
- palaczy c.o. (przyuczenie do zawodu i na
zaświadczenie kwalifikacyjne),
- obsługi węzłów ciepłych i sprężarek,
- obsługi autoklawów i butli z tlenem,
● malej gastronomii i minimum sanitarnego.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmie sekretariat
OKZ nr 4 w Łodzi, ul. Wróblewskiego 17, tel. 84-97-21.
103-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

- stolarz,
- cieśla,
- spawacz-ślusarz,
- mechanik maszyn budowlanych.

LPBP STWARZA MOŻLIWOŚCI:

- ◆ wysokich zarobków,
- ◆ przy niegananej pracy wysoko kwalifi-
kowanym stwarza możliwość zaangażo-
wania do pracy w ZSRR,
- ◆ zdobycie zawodu cieśli, murarza na
kursach organizowanych w przedsię-
biorstwie,
- ◆ dla pracowników z 5-letnim stażem pra-
cy przydziela mieszkania z własnej puli
lokalowej, będącej w dyspozycji LPBP.

◆ Zgłoszenia przyjmuje sztab zatrudnienia i plac. Łódź,
al. Kościuski 101, tel. 36-71-07.
Zakład nie zatrudnia osób po samowolnym PORZUCE-
NIU PRACY.

603-k

SPRZEDAM 1602 moto-
rową „DELFIN” 350,
telewizor kolorowy,
„Elektronika 401” —
34-15-65. 16746 g
STYLOWE meble i inny
sprzet z likwidacji
mieszkania — sprze-
dam. Tel. 86-29-32.

Porady

SILNIK „Opel Rekord
2.0S”, części — sprze-
dam. 51-95-65. 2129 g
„FIATA 126p” (1985) —
sprzedam. Tel. 36-44-14.

SPRZEDAM silnik 125p,
przebieg 5000; opony no-
we 14x155. Tel. 18-12-71
(8-15) lub oferty 15240
Biuro Ogłoszeń, Sienkiewi-
czka 3/5.

„FIATA 1100 R” lub „D”
— kupię skrzynię bie-
gów. Tel. 32-56-71.

„MERCEDESA” 220 D
(1964) po remoncie — ta-
nio sprzedam. Zgierska
110/120 m. 246. 16737 g

KUPIE części do „Zasta-
wy” 1100 blacha, nad-
wozie uszkodzone. Tel.
55-73-44. 16683 g

SPRZEDAM silnik 200 D,
lokal nadający się na
rzemiosło z możliwością
dzierżawy k. Zgierza.
18-56-78 (wieczorem).

SPRZEDAM „Zuka” (z
1976). Marchlewskiego
42/36. 16699 g

LADA 1300 (Ziguli — 1980)
— tanio sprzedam. Tel.
36-76-41. 2488 g

„DACIE” (1978) — sprze-
dam. Andrzejów, Krah-
cowa 17, Najman.

TANIO sprzedam „Syr-
ne 104”, dewasto na
24.V. Tel. grzeszczo-
wy 34-40-55 godz. 19-21.

2686 g
„FIATA 126p” 1500 sprze-
dam. Andrzeja 54-14.

VW GOLF (1977) cetero-
drzwiowy — sprzedam.
Łódź-Chojny Zatorze,
Mieszkańca 6/37, bl.
238. 16789 g

SPRZEDAM automat do
produkcji lodów wio-
skich (NRD) z dodatko-
wym chłodzeniem na
wodę oraz pełny osz-
przet potrzebny do
produkcji tj: banki do
wyrobu masy, mieszar-
kę, wiertarkę, wagę,
bójler elektryczny nie-
miecki, regaly, umywal-
ki, lodówki itp. Tel.
48-02-14 (rano lub wie-
czorem). Łódź, Owi-
kńskiej 4/24, bl. 105.

ZGRZEWARKĘ do kół
PCV, moc 2000 —
sprzedam. Tel. 55-53-86,
po 17.

ZX Spectrum plus —
sprzedam. Tel. 33-55-24,
2921 g

OVERLOCK trzyniótkowy
„Singer” — sprzedam.
Żwirowa 7A (12-15).

SPRZEDAM cegłę Max i
pastylki superek. Ku-
pię taśmy video, na-
grane. Oferty 16721
Biuro Ogłoszeń, Sien-
kiewicza 3/5.

SPRZEDAM tanio video
Grundig. Marchlewskie-
go 45/60, po 20.

SPRZEDAM wtryskarkę
hydrauliczną, pionową,
tapczan dwuosobowy.
Dzierżynskiego 22 m.
66, bl. 208.

PÓLKOTAPCZAN —
sprzedam. Tel. 43-13-36

KOMPLET form wtrys-
kowych na klepek dani-
skie i boralkami —
sprzedam. Tel. 33-10-97

„BERYL” 102 używany
— sprzedam. — Tel.
65-18-75.

PIEC c.o. całozasowy, ates-
towany, radziecki —
sprzedam. Petrowskie-
go 38.

MINIWIĘZE — sprzedam
51-97-59.

STOMATOLODZY „Silar”
— sprzedam. 48-21-01.
16743 g

M-2 dwa pokoje kwate-
runkowe — bloki Piotrk-
ów Tryb. — zamienie
na Łódź. Oferty 2562
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96.

M-3 obokrajowcowi —
wynajmę. Tel. 15-80-87
po 17.

ZAMIENIE M-4 — Ret-
klnia na dwa mniej-
sze. Sprzedam pianino.
Tel. 87-08-43.

16769 g
M-3, M-2 zamienie na
M-4 plus pokój w sta-
rym budownictwie. Tel.
87-17-22.

16748 g

GEOMETRIA wykresina
43-42-79 inż. Ciesielski.
2420 g

MATEMATYKA, fizyka
chemia. Mgr Stasiak.
Rzgowska 13 m 30 w
godz. od 15 do 18.

FRANCUSKI — mgr
Laudański. Tel. 36-39-53.
2542 g

NIEMIECKIEGO, francu-
skiego, łacińskiego ucze.
Mgr Cierznakowski
32-54-52. 2520 g

ANGIELSKI — konwersa-
cje. 36-06-91 po 19. Lw-
ski. 2539 g

CHAŁUPNICZTWO, ewen-
tualnie proste szycie —
przyjmę. Oferty 2442
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96.

WYKWALEFIKOWANA
szwaczka podejmie pra-
cę na 1/2 etatu. Oferty
18755 Biuro Ogłoszeń,
Sienkiewicza 3/5.

PODEJME pracę w sek-
torze prywatnym.
52-10-65, po 16.

16753 g
PODEJME naukę zawo-
du fotografa. Oferty
16768 Biuro Ogłoszeń,
Sienkiewicza 3/5.

MAŁŻENSTWO, zdolność
manualna przyjmę cha-
lupnicztwo. Oferty 2572
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96.

CHAŁUPNICZTWO oprócz
szycia — przyjmę. Tel.
55-56-24. 2574 g

MURARZY — poszukuje
43-42-79. 1977 g

PRZYJME do zakładu
malarza wykwalifiko-
wanego i ucznia
57-28-88. 15930 g

ZATRUDNIĘ biegłe szyc-
jąca kurtki, spodnie,
bluzki w zakładzie kraw-
iectwa. Najchętniej z
okolic Rudy lub Cho-
le. Józefowicz, tel.
86-33-52 (wieczorem).

ZATRUDNIĘ dobrze szyc-
jącą szwaczki Łódź, ul.
Kilińskiego 159/163. Tel.
74-18-40. 2498 g

ZATRUDNIĘ kucharkę na
cały lub pół etatu.
Bar Bistrot, Michała 1A.
16706 g

ZATRUDNIĘ malarzy z
praktyką. Zgierz 16-33-31
16681 g

ZAKŁAD blekitnierski
przyjmę szwaczki i
remistki. Tel. 36-40-16
2538 g

PRZYJME uczniów i sta-
żystów do zakładu stu-
darskiego. Łódź, Prze-
strzenna 87, tel.
43-87-76. 1940 g

Usługi

NOWO otwarte Solarium
„Selene” zaprasza w
godz. 9-18, sobota 9-
14. Więckowskiego 1/26.
Paigan. 733 g

GRACIO! Konserwacja sa-
mochodów, mycie pod-
wozi silników — nowe
natchmiał. Koliński,
Zakładowa 13 (Dąbrow-
skiego, Tomaszowska,
Olechowska). 42586 g

UKŁADY wydechowe,
Nadkoka, haki holowni-
cze. Judynda 20 (od
Traktorewej), inż. My-
szkowski. 42777 g

KINESKOPIY — regene-
racja. 57-33-00, Lubarto-
wicz. 14641 g

PRZESTRAJANIE UKF.
32-20-87 wieczorem. Inż.
Nizio. 2345 g

MIKROKOMPUTERY,
kalkulatory, RTV, Hi-
Fi — naprawy. Inż. Prze-
piórski, Łagiewnicka
80/38 kl. 6, piętro XI.
2204 g

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politech-
niki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 12
lutego 1985 r. o godz. 11 w sali Senatu (Pawilon Che-
mii Ogólnej, I piętro) przy ul. Zwirki 36, odczyta-
nie publiczną obronę pracy doktorskiej mgr inż. Le-
cha Sokalskiego na temat: „Analiza pracy tarocy ko-
ła samochodu w zmiennych warunkach termicznych”.
Promotor: doc. dr inż. Władysław Walczak — Po-
litechnika Łódzka.
Z rozprawy doktorskiej i opiniami recenzentów za-
poznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Po-
litechniki Łódzkiej. 589-k

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politech-
niki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 13
lutego 1985 r. o godz. 11.15 w sali konferencyjnej Wy-
działu Elektrycznego Politechniki Łódzkiej — Łódź,
ul. Stefanowskiego 18/22 odbędzie się publiczną obro-
ną pracy doktorskiej mgr inż. Ryszarda Lasoty pt.:
„Niskonapięciowe łączniki hybrydowe prądu stałego”.
Promotor: doc. dr hab. inż. Marek Bartosik.
Z rozprawy doktorskiej i opiniami recenzentów za-
poznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Po-
litechniki Łódzkiej, ul. Zeromskiego 116. 680-k

ZAKŁADY PIWOWARSKIE
w Łodzi, ul. Orła 25

PODAJĄ AKTUALNE NUMERY TELEFONÓW

w Zarządzie Przedsiębiorstwa i Browarze nr 2:

dyrektor naczelny	— 74-00-29
z-ca dyr. ds. technicznych	— 74-01-00
z-ca dyr. ds. ekon.-handlowych	— 74-30-44
gl. księgowy	— 74-01-71
dział finansowo-księgowy	— 74-33-60
— sekcja kosztów	— 74-36-47
— sekcja rachuby plac	— 74-30-17
dział służby pracowniczej — kier.	— 74-02-42
— sprawy osobowe i socjalne	— 74-43-73
dział ekonomiczno-handlowy - kier.	— 74-00-53
— sekcja planowania	— 74-24-43
— rozliczenie faktur	— 74-32-89
dział techniczny — kierownik	— 74-03-84
— 74-28-22	
dział zaopatrzenia	— 74-03-13
bhp i p.poż.	74-35-94
dział produkcji	— 74-31-59
dział admin.-gospodarczy	— 74-33-22
Browar nr 2 — kierownik	— 74-36-80
wytwórnia octu	— 74-04-55

675-k

TELENAPRAWA, 84-98-85
Bednarek. 14526 g
TELEPOGOTOWIE — Ro-
siak 43-28-87.

14660/14661 g
ANTYKOROZYJNE za-
bezpieczenia samocho-
dów. Nadkoka. Gwa-
rancja. Inż. Supady,
Ksawerów, Łódzka 83.
Tel. 15-82-52. 14261 g

MURARSTWO — glazu-
ra, tersatoka. Skibiński,
86-53-13 po 17.

1920 g
USŁUGI stolarskie —
wykończenie wnętrz, do
18 — 52-35-78. Piatek

2477 g
ELEKTROINSTALACJE,
profesjonalne systemy
alarmowe — inż. Ra-
szyk, 36-71-16. 2513 g

TAPETOWANIE, malowa-
nie, gwarancja bonifi-
kata. Doroba 33-13-16,
2522 g

ZALUZJE przeciwsłonecz-
ne. 51-87-83 Skrzypek.
505 g

ZALUZJE przeciwsłonecz-
ne. 51-99-88 Zubrzycki.
15230 g

DRZWI harmonijkowe,
szklane, karminowe, zamki
Ciesielski. 55-53-47.

16778 g
WYCISZANIE drzwi, zam-
ki, blokady, inne.
74-55-63, Hejduk.

14565 g
KRATY ozdobne — wy-
konuje, montuje. Kle-
ler. 48-96-16 po 16.

2498 g
CZYSZCZENIE metodą
piorąco-sasną dywanów,
władzin tapicerki.
Jaskulski 86-42-70.

1844 g
ZAKŁAD murarski —
wykona wszelkie prace
budowlane Osława. Ja-
racza 5/16. 55-85-27.

18779 g
KOZUCHY farbujemy,
oryginalny w trocinach.
Krótkie terminy. Al.
Mickiewicza 41. Ler-
czyński. 42653 g

ŚCIEGANIE drzew. Du-
da, 82-24-28, 82-08-58
42455 g

ZAMKI, blokady, wier-
cenie kółków 43-75-04
Rogozński. 14598 g

Rośnie

PODPISZĘ umowę z za-
kładem ubezpieczonym
lub firmą polonijną na
stałe usługi transporto-
we, transport koncesjo-
nowany. Oferty 16719
Biuro Ogłoszeń Sienkiewi-
czka 3/5.

WSPÓLNIA s gotówka
do ślusarstwa — przy-
jmę. Oferty 2643 Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska
96.

PRZYJME zamówienia na
sadzonki pomidorów i
ogórków (również szcze-
plone). Tel. 43-68-25,
Filanowski. 16750 g

WEZMĘ w dzierżawę
kiosk warzywny lub
inny. Sprzedam warz-
niacz. 52-10-65. March-
lewskiego 58/68.

NIE kaś sercu wiednąd
w samotności. Przyja-
ciół, partnerów życio-
wych trzeba poszukać.
Plaz Klub „Poznajmy
się” Kielece 1, skr. 338.
524 k

ZGUBIONO prawo jazdy
Cecylia Bednarska —
Zgierska 110/120 m. 16.
2517 g

PIESTRZENIEWICZ An-
drzej — zgubił prawo
jazdy kat. AB.

2479 g
MICHALAK Stefan, ul.
Rudzka 89/2 — zgubił
prawo jazdy, kartę re-
jestracyjną samochodu.
2483 g

ZGUBIONO prawo jazdy,
Zdzisław Brzostowski,
Huta Jagodnica 6 (Ródz-
kie). 16722 g

GRZANKA Jerzy, Staffa
2/33 zgubił prawo jaz-
dy. 16673 g

ZDZISŁAW Szczepny —
Limańskiego 9 zgubił
prawo jazdy. 3529 g

JAN Pisarek — Nawrot
92 zgubił prawo jazdy
kat. C. 2481 g

Zguby

Przewielebnemu Ojcu Superiorowi ks. Stefa-
nowi Mielczonkowiemu oraz wszystkim, któ-
rzy uczestniczyli w mszy św. i ostatniej dro-
dze mojego Ojca

S. + P.
KAZIMIERZA KENICA

serdeczne podziękowania składs
CÓRKA

Koleżanko
DANUCIE WITCZAK

wyraz głębokiego współczucia z powodu
amierci
MATEKI

składają:
DYREKCJA, POP ZPWR, RADA PRACO-
WNICZA, ZW. ZAWODOWE oraz KOLE-
ZANKI I KOLEDZY z CENTRALNEJ
SKŁADNICY HARCERSKIEJ ODDZIAŁ
w ŁODZI

Wszystkim tym, którzy w tak bolesnej dla
nas chwili okazali nam dużo serca i życzli-
wości oraz uczestniczyli w ostatniej drodze Zmar-
łej ukochanej Żony i Matki

S. + P.
HALINY PRZYBYŁ-
KRÓLIKOWSKIEJ

serdeczne podziękowania składają:
MAŁ SYN I SYNOWA

Pani
DOC. DR HAB. MED.
HALINIE BOLIŃSKIEJ

bardzo serdeczne i szczere wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci

składają:
MATEKI
KIEROWNIK KLINIKI KARDIOCHIRUR-
GII AM w ŁODZI, CHIRURDZY I ANE-
STEZJOLOGDZY

16764 g

TEATR im. STEFANA JARACZA

Genialna satyra! Napisana pół wieku temu! Nadal aktualna!
W. Gombrowicz

„FERDYDURKE”

Adaptacja i reżyseria
Bogdan Hussakowski

Akt I Pod znakiem papy
Akt II Inwazja!!! Lydki i nie tylko
Akt III Ekspansja gęby

ZAPRASZAMY

Biuro Organizacji Widowni, tel. 38-16-88, kasa teatru tel.
39-66-14. 865-k

POWOŁANIE RADY WOJ. TMMT Szanse dla młodych twórców

W tym roku już po raz dwudziesty odbędzie się ogólnopolski Turniej Młodych Mistrzów Techniki. Imprezie tej nadano dużą rangę, uwzględniając udział najmłodszych twórców techniki w przeobrażeniach zachodzących na przełomie wieków.

Obecna edycja TMMT zbiega się z 10-leciem powstania ZSMP i władze łódzkiej organizacji pragną nadać jej w tym jak najszerszy zakres. Turniej ze swymi propozycjami dociera do wszystkich środowisk, tj. młodzieży robotniczej, szkolnej, wiejskiej, studentów i inżynierów. W 1985 r. młodzi technicy z Łodzi znaleźli się wśród najlepszych w kraju. Laureatami Nagrody im. M. Kopernika zostali dr inż. Grzegorz Cieślowski (PL) oraz Andrzej Rusek z „Foniki”. Nagrodę zdobyła także praca dyplomowa Andrzeja Pliżki.

Dla aktywizowania środowiska młodzieży powołana została wczoraj w Łodzi Rada Wojewódzka TMMT. W uroczystości wzięli udział wiceprezydent m. Łodzi — J. Nosko oraz przewodniczący OW NOT — K. Krassowski.

Inż. A. Wilhelm przedstawił nowy regulamin TMMT, zgodnie z którym będą pracowały komisje środowiskowe. Powołano 30-osobową radę turnieju, złożoną z przedstawicieli wszystkich środowisk technicznych. Na przewodniczącego powołano prof. dr hab. inż. Jerzego Lanzendorfera, wiceprzewodniczącymi zostali: mgr Krzysztof Jedrzejczak i mgr inż. Jerzy Wróbel. Funkcje sekretarza powierzono inż. Andrzejowi Wilhelmowi. Zatwierdzony został regulamin turnieju wojewódzkiego. W dyskusji podkreślono konieczność włączenia wszystkich letniących organizacji (NOT, WKTIR, Banku Projektów) do prac mających przyspieszyć wdrożenia opracowań młodych techników

M. KR.

Nowości „OBR Automatyki i Urządzeń Precyzyjnych”

■ CZYSTE POWIETRZE ZE SPRĘŻARKI ■ ZABIEGI MEDYCZNE ZGODNIE Z PLANEM ■ POMIDORY ROSNĄ DWA RAZY SZYBCIEJ (INFORMACJA WŁASNA)

Fakt, że zakład produkcji doświadczalnej „OBR Automatyki i Urządzeń Precyzyjnych” w Łodzi robi urządzenia bardzo dokładne — odnotowany jest m. in. w Polskim Rejestrze Statków oraz w kilku najsłynniejszych towarzystwach ubezpieczeniowych na świecie.

W ostatnim okresie OBR rozpoczął produkcję kilku rewelacyjnych urządzeń. Pierwsze z nich, to stacja oczyszczania powietrza służąca do napędzania maszyn

pneumatycznych. Ogromne ilości powietrza wychodzącego ze sprężarki (od 30 do 60 kg na godzinę) nie mogą zawierać żadnych pyłków ani wilgoci. Projekt urządzenia opracowały Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu oraz Wyższa Szkoła Morska w Gdyni. Jeszcze w tym roku łódzki OBR wykona pięć takich stacji, których odbiorcami będą nasze stożnice.

Kolejną nowością zakładu, to elektryczny minutnik do sterowania czasem pracy w aparatach medycznych, technologicznych i pomiarowych. W medycynie np. cała aparatura utrzymująca człowieka przy życiu w czasie trwania operacji, kontrolowana być może przez takie właśnie urządzenia sygnalizacyjne.

Najnowszy produkt zakładu, to magnetyczny uzdatniacz wody. Urządzenie to, zamontowane między źródłem a odbiornikiem wody, powoduje że woda z kranu nie tworzy kamienia. W jego konstrukcji wykorzystano działanie pola magnetycznego, które zmienia strukturę minerałów znajdujących się w wodzie. Taka oczyszczona woda jest niezbędna dla wszelkich wymienionych ciepła, cukrowni, myjni butelek, uzdrowisk, instalacji wodociągowych, górnictwa i przemysłu naftowego. Ciekawostką jest to, że użycie oczyszczonej wody powoduje m. in. przyspieszenie fermentacji w przemyśle spirytusowym, przyspieszenie okresu wegetacji roślin i wzrost plonów. Ogrodnicy doskonale wiedzą, że podlewane uzdatnioną wodą pomidory rosną dwa razy szybciej. Użycie takiej wody do produkcji betonu zwiększa jego wytrzymałość oraz oszczędza ok. 20 proc. cementu.

W. M.

Paniom za ladą — zdrowia silnych nerwów i uśmiechu

Sądymy, że takie właśnie życzenia chciałby złożyć wszystkim pracownikom handlu klienci, a i sami handlowcy tego najbardziej sobie życzą.

Tak przynajmniej wynikało z przebiegu wczorajszego spotkania pracowników handlu z przedstawicielami resortu i władzami miasta. Ubiegłoroczne wyniki pracy sklepów przedstawił sekretarz KŁ PZPR, A. Walczak. Na początek jedna liczba, pokazująca co to znaczy szczyt przedświąteczny. W grudniu w łódzkich sklepach sprzedano prawie jedną trzecią towarów więcej niż wynosiła średnia sprzedaż z poprzednich jedenastu miesięcy. Gdyby porównać obroty z lat 1984 i 1985 okazałoby się, że wzrosły one o jedną szóstą. Sprzedano więcej artykułów żywnościowych i przemysłowych, również więcej alkoholu. Ten ostatni stanowił aż 13 proc. całych obrotów, to znaczy, że prawie co ósma złotówka wydana została przez statystycznego łodzianina na napoje z procentami.

A. Walczak złożył również serdeczne gratulacje i podziękowania wszystkim paniom, no i tym nielicznym panom, pracującym w handlu. Życzył powodzenia w pracy i tego, by sprzedawczynie miały siłę, czas i chęć zająć się jeszcze domem po powrocie ze sklepów.

Porcję żalów, oczekiwań i dobrych pomysłów przekazano w drugim kierunku — od sprzedawczyń i kierowniczek sklepów pod adresem władz centralnych i lokalnych.

W spotkaniu udział wzięli m.in. wiceminister HWW — S. Brągiel i prezydent Łodzi J. Pietrzyk.

Po południu na okolicznościowej imprezie spotkali się pracownicy Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego.

K. K.

Następna „plomba”



Mniej więcej za rok do kolejnego domu „plomby” w Śródmieściu wprowadzą się lokatorzy — członkowie Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniczej. Jest to na razie jeszcze budowa, prowadzona przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 u zbiegu al. Schillera i ul. Sienkiewicza. Patrząc na nią od strony parku Sienkiewicza, można odnieść wrażenie, że jest to dom przyklejony do stojącej obok starej kamienicy, a więc zwrócony na północ. Wydałoby się, że mieszkanie będą nieciekawe ciemne, trudne do wietrzenia. Jest to jednak złudzenie. Wchodząc w głąb placu budowy, łatwo się przekonać, że dom ma także elewację południową — bardzo ciekawą, architektonicznie, z balkonami, dobrze widoczną od strony znajdującej się tam fabryki. Mieszkania będą więc normalne, zgodne z wszystkimi przepisami. Dodajmy że o przyzwoitym normatywie powierzchniowym. Będzie ich 45: od M-3 do M-6. Notabene M-6 ma ponad 88 m kw. Jakże daleko odeszliśmy od okresu budownictwa oszczędności, kiedy to M-6 nie osiągał 60 m kw.!

Dom zaprojektował arch. Jan Gorgul z „Miasoprojektu”. Dwie parterowe kondygnacje przeznaczone są na usługi i handel.

Budowa domu tak zlokalizowanego wymaga sporo zachodu. Trudno składować materiały, trudno operować dźwigiem na tak wąskim przesmyku pomiędzy ruchliwą ul. Sienkiewicza i nie mniej ruchliwym przejściem z alei Schillera do Domu Technika. Jak widać trudności mobilizują. Plac budowy — tak wystawiony na widok publiczny — nie wzbudza jak do tej pory żadnych krytyk.

Foto: A. WACH

Losowanie premier-samochodów

Oddział Wojewódzki NBP w Łodzi informuje, że 30 stycznia o godz. 11 w świetlicy Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, al. Kościuszki 47, odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych, przypadających na oszczędnościowe bony samochodowe PKO, zakupione na terenie województwa łódzkiego, piotrkowskiego i sieradzkiego.

Przedmiotem losowania będą samochody osobowe następujących marek: „FSO — 1500”, „Trabant” oraz „Fiat 126b”.

Powszechna Kasa Oszczędności, prowadząca rachunki wkładów bonów, udostępni zainteresowanym (za okazaniem przez nich bonu) spisy bonów zakwalifikowanych do losowania.

Spisy bonów będą także udostępnione (za okazaniem bonu) obecnym na sali losowań w dniu 30 stycznia na godzinę przed rozpoczęciem losowania.

(ab)

SPRAWY RODZINNE

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi odbyła się konferencja prasowa pod przewodnictwem prezesa SW W. Gałązki, poświęcona sądownictwu rodzinnemu. Uczestniczyli w niej przewodniczący lub przedstawiciele siedmiu sądów rodzinnych funkcjonujących w naszym okręgu (3 w Łodzi oraz w Zgierzu i Pabianicach). Pracuje w nich 40 sędziów. Rocznie wchodzi do nich około 17 tys. spraw. Dominują alimentacyjne (6 tys.) i rozwodowe (5-5,5 tys.). Reszta to sprawy z tytułu władzy rodzicielskiej (3 tys.), orzeczenie zobowiązania alkoholików do leczenia (1000), sprawy nieletnich (681). W tych ostatnich dominują kradzieże — (80 proc.). Te dane utrzymują się od kilku lat, z nieznacznymi tylko zmianami. Niewielki spadek notuje się w sprawach rozwodowych ale nie może on stanowić podstawy do oceny małżeństw. Natomiast nadal na pierwszym miejscu przyczyn formalnych rozstań (w 95 proc. udeziła się rozwodu) utrzymuje się alkoholizm. W Łodzi rocznie notuje się ok. 5 tys. rozwodów. Rozwodzi się głównie młodzi — po 2-3 latach współżycia, a następną grupą to małżonkowie po 10 latach stażu małżeńskiego.

ALIMENTY TEMATEM POSIEDZENIA KOMISJI PRAWA I PORZĄDKU

Także wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi odbyło się posiedzenie Komisji Prawa i Porządku Publicznego RN m. Łodzi. Poświęcono było problematyce alimentacyjnej i realizacji orzeczeń alimentacyjnych w woj. łódzkim. Wprowadzono do dyskusji dokonanie wiceprezesa SW — H. Pietrzykowskiego. Uczestniczyli przewodniczący wydziałów rodzinnych i przedstawiciele 17 komorników.

Liczba spraw alimentacyjnych nieco się zmniejsza ale w zeszłym roku wpłynęło ich 5,595. W 90 procentach sprawa orzeka się alimenty od ojca na rzecz dziecka. Komornicy okręgu łódzkiego wyegzekwowali w zeszłym roku 340 mln zł od zobowiązanych do płacenia ZUS wypłacił 79 mln zł z funduszu alimentacyjnego, zadłużenia, wnoszący w zeszłym roku 163 mln zł.

Ostatnie trudności w egzekwowaniu należności adresowano — za pośrednictwem radnych — do służb pracowniczych i finansowych zakładów pracy, organów ścigania i administracji terenowej (głównie wydziałów spraw lokalowych). Temat „alimenty” jest obszerny, ograniczamy się więc jedynie do jego zasygnalizowania. (tar)

NAJLEPSI NA START

XXV Konkurs Piosenki Radzieckiej

Już po raz 25 z inicjatywy TPPR startują piosenkarze-amatorzy do konkursu piosenki radzieckiej. Wszelkich informacji dotyczących konkursu udzielają dzielnicowe, miejskie i gminne domy kultury oraz punkty konsultacyjne na terenie województwa łódzkiego.

Terminy eliminacji: w miastach i dzielnicach naszego województwa od 15 do 25 lutego, eliminacje wojewódzkie — 3-8 marca w Muzeum Historii Miasta Łodzi.

Laureaci trzech pierwszych miejsc na eliminacjach wojewódzkich spotkają się na eliminacjach międzywojewódzkich które odbędą się w kwietniu w Radomiu.

XXV Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze odbędzie się w dniach 10-14 czerwca. (J.kr.)

Nowe inwestycje sportowo-rekreacyjne

Dwie kryte pływalnie w łódzkich szkołach, pięć szkolnych sal gimnastycznych kort tenisowy w ośrodku „Promienistych” w Łodzi — to tylko niektóre zaplanowane na ten rok inwestycje w zakresie kultury fizycznej i rekreacji. Planuje się poza tym rozbudowę hali sztucznego lodowiska w KS „Buruta” w Zgierzu, przekazanie do użytku pawilonu recepcyjno-świetlicowego i baru letniego w Borcach nad Zalewem Sulejowskim oraz odbudowę pawilonu noclegowego w ośrodku WOSiR w Wiśniowej Górze. (J.kr.)

SA BILETY, CZY ICH NIE MA?

Pokrętny obieg informacji

Kilka dni temu przekazaliśmy, uzyskana w Dyrekcji Okręgowej KPKS w Łodzi, informację, z której wynikało, że od minionego poniedziałku łódzki „Orbis” dysponować będzie pulą biletów powrotnych na kursy autobusowe z Kryniczy i Szlarskiej Poręby, które to bilety można będzie kupować z wyprzedzeniem 30-dniowym. Gdy jednak trzy dni temu rano przed kasami „Orbisu” ustawia się kolejka pragnących takie bilety nabyć, okazało się, że kasjerki nie o-

tym nie wiedzą. Czyżby pomysły usprawnienia obsługi podróżnych spalił na panewce? Nie, okazało się po prostu (tak powiedziano nam w „Orbisie”) że dyrekcja PKS nie zdążyła zawiadomić na czas biur podróży. W efekcie decyzje dotyczące Szlarskiej Poręby zapadły dopiero o godz. 11, zaś Kryniczy — o 17. Widocznie jednak obieg informacji wewnątrz „Orbisu” też odbywa się powoli, skoro jeszcze we wtorek informator tej firmy nie wiedział co i jak.

Żeby się za bardzo nie rozwodzić, powiedzmy czego udało nam się w końcu dowiedzieć. Nowa forma sprzedaży jest już wprowadzona. Bilety z obu wspomnianych miejscowości sprzedawane są z miesięcznym wyprzedzeniem, przy czym miejsca w autobusach wracających z Kryniczy 14, 15 i 16 lutego, a ze Szlarskiej Poręby — 15, 16 i 17 lutego — zostały już zarezerwowane.

(ab)

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	987
Straż Pożarna	908
Pogotowie Ratunkowe	989
Informacja służby zdrowia	15-15-18
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-33
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-55-95 — 992
Pogotowie dźwigowe	74-57-56, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA	
MÓDZIĘŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
UFANIA — 33-50-56 czynny w godz. 13-18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 57-40-33 w godz. 12-22	

KINA	
BALTYK — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100	
WIELKI — „Wzorec do wódw metalicznych” / „Nowy” — godz. 11 „Przyjaciel weselnego diabła”, 19.15 „Tango”	
MALA SALA — godz. 17 „Moralność pani Dulskiej” chiński	
MALA SALA — godz. 19 „Z życia glis”	
7.15 — godz. 19.15 „Pcha w uchu”	
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Splewnik domowy”	
MUZYCZNY — godz. 19.30 „Blask szklanej kuli” (zanim.)	
ARLEKIN — godz. 17.30 „Smok i królewna”	
PINOKIO — godz. 17.30 „Poczekaj Wilku już ja ci pokażę”	

IMPREZY	
KLUB IT — godz. 18 DKF „Impetum kontrastuje”	
MUZEJA	
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 19) godz. 11-17	
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierz) — godz. 9-16	
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17	
BIOLOGH WOLUCYJNEJ UR (park Sienkiewicza) godz. 10-14	
SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 21) godz. 14-18	
WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 22) godz. 10-17	
SZTUKI (Wielickiego 35) — 12-19	
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 10-13	
MIASTA ZGIERZA (Dabrowskiego 21) godz. 10-15	
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-13	
* * *	
ZOO czynne w godz. 9-19.30 (kasa do godz. 14.30)	
FALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz niedziel i świąt)	

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Medium” pol. od lat 15
HAIKA — seanse zamknięte
MIŁOŚĆ GWARDIA — „Klasztor Shaolin” Hongkong-Chiny od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Komandosi z Nawarony” ang. od lat 15 godz. 15.15, 18.30
MAJA — „Scałenstwa panny Ewy” pol. b.o. godz. 16.15; „Pechowice” fr. od lat 12 godz. 13.15
POKOJ — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 16 godz. 19.45, 18: seanse zamknięte — godz. 8.30, 10.30, 12.30
ROMA — „Przeznaczenie” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Straszylka” pol. b.o. godz. 12.15
STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „RELAX” „Czarodziejki Lolo” weg. b.o. godz. 16.15; Klub Filmowy „OSCAR” „Psy wołny” USA od lat 18 godz. 18
SWIT — „Dziny i Arnika” weg. b.o. godz. 15; „Jestem przeciwny” pol. od lat 15 — godz. 17, 19
TATRY — „Widziałem” pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
ENERGETYK — „Pies który śnił” rum. b.o. godz. 10; „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15 godz. 13.30
REKORD — „Najlepszy kumpel” USA od lat 15 godz. 16.15, 18.15

APTEKI	
Mickiewicza 80 Niciarniana 15, Dabrowskiego 89, Lutomiarska 146 Olimpijska 7A, Piotrkowska 57	
Pabianice — Armii Czerwonej i Konstantynów — Sadowa 10	
Głowno — Łowicka 33 Aleksandrów — Kołczyński 4 Zgierz — Sikorskiego 16 Dabrowskiego 16 Ozorków — Armii Czerwonej 17	

DZURY SZPITALI	
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieriny 30)	
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowa 35)	
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)	
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)	
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sopna 34/50)	
Chirurgia szkieletowo-tętnowa Szpital im. Bartłieżkiego (Kopcińskiego 23)	
Laryngologia — Szpital im. Pługowskiego (Wólczańska 185)	
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)	
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)	

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32 93 00 (dla wszystkich działów) Redaktor naczelny: Henryk Watenda 36-45-83; zastępcy redaktora naczelnego: 84 08 15 i 33 07 26; sekretarz, odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04 75 Sprawy miasta: 33 41-10; 33 37 47; społeczno-ekonomiczne: 32-28 32; 33-10-38. Informacje: 33-78 97 kultura i oświata: 33 21 80 sport 32 08 95 dz. łączności z czytelnikami interwencje: Telefon Usługowy: 33-03 04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamierzonych redakcja nie wyciska). Redakcja nocna: 14 72-01 74-71-80 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 86, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.